

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 6 (249) • Czerwiec 2017 • Cena 4,00 zł

● Dzień Ekologii ● Obrzędy i zwyczaje Ziemi Gródeckiej ● Pierwszoklasiści o małych i wielkich sprawach ● Rozmowa z Dyrektor Anną Grycuk ● Zbieractwo ● Pelargonie i pierogi

Fot. Sylwester Jarocki

Dzień Ekologii - piknik rodzinny w GCK

Obrzędy i zwyczaje Ziemi Gródeckiej

12 maja 2017 r., fot. Sylwester Jarocki













Co to znaczy być szczęśliwym? Zapytałam pierwszoklasistów z naszej gródeckiej podstawówki. Gdyby ktoś nie wiedział, dzieci podpowiedzą: *być zawsze wesołym i uśmiechniętym, być kochanym przez mamę i tatę…* Uwielbiam rozmowy z dziećmi o małych i wielkich sprawach. Nikt tak jak one nie odpowie w taki naturalny i spontaniczny sposób. Zachęcam do przeczytania wywiadu, a dowiecie się np. czego brakuje w Gródku i czy łatwo być wójtem.

Dużo dzieci i dziecięcych tematów w tym czerwcowym numerze. Nietrudno się domyślić, z jakiego powodu. Zaraz na początku miesiąca świętujemy Dzień Dziecka. Wprawdzie wszystkie relacje i fotorelacje z tego dnia zamieścimy w następnym wydaniu „WG-HN", ale już teraz podkreślamy, że w naszej gazecie dzieci są (i zawsze były) ważne. Już na okładce widać, jak są twórcze i kolorowe. Podczas Dnia Ekologii, zorganizowanego przez GCK, stworzyły piękny eko- mural, który powstał nie na murze, tylko dużym kawałku płótna, dzięki temu może być ozdobą różnych gródeckich wydarzeń (tym bardziej, że ma napis „I love Gródek"). Z myślą o dzieciach powstało w Gródku stowarzyszenie Twórczy Generator. Już po raz trzeci publikujemy w naszej gazecie informacje o ciekawych inicjatywach podejmowanych przez ten zespół zaangażowanych rodziców. A ile fotek z dzieciaczkami w tym numerze! Popatrzcie tylko na najmłodsze Gryfiki. Niedawno powstała kolejna grupa najmłodszych gródeckich piłkarzy trenowana przez Jana Łotysza.

Nawet poradę językową tym razem podajemy Wam w wykonaniu młodzieżowym. Pani Irena Matysiuk oddała głos swoim uczniom. Wpadła też na pomysł artykułu o zbieractwie. Gimnazjaliści przepytywali swoich bliskich z pokolenia, które miało niesamowitą wprawę w zbieraniu znaczków, etykiet różnego rodzaju, pocztówek, historyjek po balonówkach… Czego to kiedyś nie zbierano! Dzisiejsze młode pokolenie chyba nie ma już potrzeby oddawania się takiemu hobby. Chociaż, jak pokazuje artykuł, są wyjątki. Gdyby ktoś z Was chciał podzielić się swoim zbieractwem na łamach naszej gazety, zapraszam.

A propos uczniów… Proponujemy wywiad z panią dyrektor Zespołu Szkół w Gródku Anną Grycuk właśnie na temat gródeckiego gimnazjum. W następnym roku szkolnym pozostaną w nim dwa roczniki, w kolejnym tylko jeden, a potem… I z tej racji to nieco smutna rozmowa. Rozmowa m.in. o tym, jak gimnazjum dochodziło do pełnoletności, takie podsumowanie 18 lat życia szkoły.

PS. Zapraszamy do współpracy. Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 czerwca na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

Dorota Sulżyk

Wydarzenie

„Za szto pjem, za szto pjem? Za małuju lalku..."

Obrzędy i zwyczaje Ziemi Gródeckiej

Jest ich całe mnóstwo. Nawet nie zdajemy sobie sprawy, ile. Wystarczy zacząć rozmowę na temat narodzin dziecka, chrzcin, ślubu, wesela, śmierci, każdego ze świąt, a uruchamia się z zakamarków pamięci zwyczaje z nimi związane. Wiele z nich żyje do dziś. Wiadomo, że nikt teraz nie wyprawia młodych do ślubu jak jeszcze 50 lat temu, ale….

12 maja na scenie GCK mogliśmy obejrzeć 7 scenek związanych z obrzędami i zwyczajami Ziemi Gródeckiej. To pierwsze tego rodzaju wydarzenie w naszym domu kultury mające na celu ocalenie od zapomnienia gródeckich tradycji lokalnych i zaprezentowanie ich publiczności w formie teatralnej. Kultura ludowa odgrywała ogromną rolę, tradycja wprowadzała harmonię, porządkowała życie. Z jednej strony ułatwiała życie, podpowiadając, co należy robić, jak się zachować w każdej sytuacji. Z drugiej, dla wielu była zapewne ograniczeniem, narzucając normy.

Prawie wszystkie teksty zostały napisane przez wystawiające grupy na podstawie własnych doświadczeń, obserwacji, opowieści. Jak mówiły kobiety – „pisali usie, spatkalisia i napisali. Adna skazała heta, druhaja sztoś druhoje." Wszystkie dotyczą naszych terenów. Każda scenka miała inny temat. Na początek zaprezentowały się szkolne grupy – uczniowie Szkoły Podstawowej w Gródku pod kierownictwem nauczycielek języka białoruskiego Tamary Bielkiewicz i Elżbiety Romańczuk wystawili „Maślenicę". Gimnazjaliści z Gródka pokazali, jak świętowano na „Jurija" (pod opieką Elżbiety Romańczuk). Święto związane z wiosną, ziemią, rolnikami. Każda scenka zawierała elementy humoru, ale publiczność najbardziej śmiała się przy ostatniej ze szkolnych scenek – w wykonaniu 3 uczniów z Niepublicznej Szkoły w Załukach (przygotowanie i tekst – Elżbieta Romanczuk) pod tytułem „Wieczorki". Skonfrontowano w niej dwa światy – ten babciny tradycyjny i młodzieżowy nowoczesny, co dało efekt humorystyczny.

Miało się czasem wrażenie, że ten tradycyjny świat jest jednak odległy dla młodszego pokolenia. Nie wyczuwało się tego przy następnych wystąpieniach, których wykonawcy zwyczaje i obrzędy znali z własnego życia. Podczas „Śniadania Wielkanocnego", zaprezentowanego przez zespół Kalina z Załuk, miało się wrażenie, że podobne śniadanie odbywa się jeszcze w niektórych wiejskich domach. W ciekawy sposób zostały przemycone zwyczaje z wiązane z Wielkanocą. Łupinki ze święconego jajka zakopać trzeba w pierwszej bruździe podczas sadzenia ziemniaków, a urodzaj będzie zapewniony, a stonka będzie omijać ziemniaki z daleka. Nie obyło się bez piosenek (m.in. śpiewano konopielkę), które były wykorzystywane przez wszystkie dorosłe grupy. W piątek można było obejrzeć debiutujące kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich ze Słuczanki „Ale Babki". Wspólnie napisały i wystawiły „Adwietki", a właściwie „radziny", bo jak powiedziała pani Irena, u nich we wsi, jak urodziło się dziecko, chodzono na „radziny". Na scenie w 70-letniej kołysce przywiezionej z Radunina kołysano nie jedno, ale dwójkę dzieci. Babki podjęły się tematu chyba najbardziej obrośniętego zabobonami. Ciekawa była piosenka o lalce: „Za szto pjem, za szto pjem? Za małuju lalku./ Dziakuj Bohu, szto Boh dał, na leta zabauku./ Kab nie my, kab nie wy, ta my tut nie bylib, harylicy nie pilib". A pani Gala dodała, że tak właśnie wyglądały te „odwietkowe" spotkania kobiet, ale teraz nie ma i do kogo chodzić. Kobiety z zespołu „Jesienny liść" przygotowały „Wyprawunak da szlubu". Widziałam kiedyś ich scenkę o znachorce i byłam pod wielkim wrażeniem. To przedstawienie, w którym pokazano zwyczaje związane z wyprawieniem do ślubu panny młodej, było chyba najbardziej dynamiczne. Bardzo rozśmieszyła mnie piosenka śpiewana przez druhny i wykupywanie przez pana młodego i swata panny młodej (którzy przyszli w asyście harmonistów z zespołu Chutar). Pani Nina i pani Hanka wyglądały w tych rolach rewelacyjnie. I sama panna młoda (pani Ala), zresztą w swojej własnej pięknej sukni ślubnej, idealnie pasowała do swojej roli. Uśmiałam się

podczas tej scenki do łez. W przedstawieniu zespołu „Razśpiawany Haradok" pt. „U wiaskowaj chacie" (autorstwa pani Niny Cywoniuk) zobaczyliśmy scenkę, w której punktem wyjścia był powrót z cerkwi z poświęconymi na „Zielnu" ziołami. Spotkanie w wiejskiej chacie bardzo dobrze pokazało mentalność wiejskich ludzi, rozładowywanie problemów za pomocą żartów. Były też tradycyjne sposoby na różne „baleźnie" i oczywiście pięknie zaśpiewane piosenki. To kolejne przedstawienie, w którym pokazano, jak ważny w tradycji ludowej jest stół, który jednoczy rodzinę, czy też społeczność wiejską. I jak ważny jest humor, którego nie brakowało w żadnej ze scenek.

Mamy naprawdę utalentowanych aktorów. Przyznali to wszyscy ci, którzy w piątkowy wieczór byli obecni na widowni. Przyszli, żeby powspominać, przypomnieć (często słyszało się komentarze – „tak było"), poznać zwyczaje i obrzędy z naszej gminy, pośmiać się. Zostało jeszcze mnóstwo tematów na kolejne przedstawienia. Będzie co pokazywać w następnych latach.

Relacja z XXX Sesji Rady Gminy

27 kwietnia 2017 r.

Obrady XXX Sesji Rady Gminy Gródek poprowadził **Przewodniczący Wieczysław Gościk**. Po stwierdzeniu prawomocności oraz ustaleniu porządku obrad udzielił głosu **Panu Wiesławowi Kulesza – Wójtowi Gminy Gródek**, który przedstawił informację o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym.

W następnym punkcie omawiane było stanowisko w sprawie ponowienia skargi na działalność Wójta Gminy Gródek w zakresie przeprowadzonego postępowania dotyczącego przestrzegania przepisów o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. **Radny Grzegorz Borkowski - Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa** wyjaśnił, że sprawa była szczegółowo omawiana i drobiazgowo wyjaśniana przez Komisję w ubiegłym roku. Rada Gminy Gródek po stwierdzeniu, że Skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności podjęła uchwałę w sprawie podtrzymania stanowiska zawartego w uchwale Nr XXVI/204/16 Rady Gminy Gródek z dnia 29 grudnia 2016 r., w której Radni po przeprowadzeniu postępowania skargowego przez Komisję Gospodarki, Finansów i Rolnictwa uznali skargę za bezzasadną.

Pani Jolanta Bójko - nowo wybrana Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku, omawiając ocenę zasobów pomocy społecznej poinformowała, iż Gmina jest zobowiązana do przygotowywania każdego roku oceny zasobów pomocy społecznej, która stanowi podstawę do planowania budżetu na następny rok. Zawiera ona informacje dotyczące sytuacji demograficznej i społecznej Gminy, dane dotyczące osób korzystających z pomocy, powody udzielania pomocy oraz przyznawanych świadczeń wraz z nakładami finansowymi.

Następnie Radni przyjęli sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi w 2016 r. oraz sprawozdanie z wykonania budżetu Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku za 2016 r., a także zatwierdzili sprawozdanie finansowe Gminnego Centrum Kultury za 2016 r. i sprawozdanie finansowe Biblioteki Publicznej za 2016 r. Były one szczegółowo omawiane podczas wcześniejszych posiedzeń komisji.

W kolejnym punkcie **Radni zajęli się rozpatrzeniem uchwał**, których projekty otrzymali wraz z zaproszeniem na dzisiejsze posiedzenie, w sprawach:

- Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku; Sekretarz Gminy - Lilia Waraksa omówiła projekt uchwały, do którego żadnych pytań i uwag nie wniesiono.

- zmiany uchwały w sprawie dostosowania sieci szkoły podstawowej i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe; Lilia Waraksa -Sekretarz Gminy wyjaśniła, iż w lutym bieżącego roku Rada podjęła uchwałę w sprawie projektu dostosowania sieci szkoły podstawowej i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe. Kuratorium Oświaty do przedmiotowej uchwały wydało opinię z uwagami, które zostały przez Radę uwzględnione na sesji w dniu 24 marca. Okazało się jednak, że Kuratorium Oświaty nie odniosło się do planu sieci szkoły po roku 2019, w związku z czym należy zmienić uchwałę uchylając § 3.

- zwolnienia Dyrektora Szkoły Podstawowej w Gródku z obowiązku realizacji tygodniowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych; Na wniosek Pani Anny Grycuk – Dyrektora Zespołu Szkół w Gródku.

- zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2020 oraz w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2017 r.; Renata Wysocka - Skarbnik Gminy omówiła projekty uchwał. **Radna Monika Ratyńska** zwróciła uwagę na zadanie inwestycyjne ujęte w budżecie, które dotyczy budowy oświetlenia w Załukach. Dodała, że ma nadzieję, że przedmiotowe zadania zostanie w tym roku wykonane i przestanie to być zadania wieloletnie.


Fot. Dorota Sulżyk

Radne od lewej: Wiera Tarasewicz, Monika Ratyńska, Dorota Popławska

- zmiany uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie zadań inwestycyjnych w zakresie dróg powiatowych; zmiana dotyczy zwiększenia dotacji celowej do kwoty 115.000 zł na realizację zadania „Wzmocnienie nawierzchni drogi powiatowej Nr 1436B w miejscowości Radunin" oraz zmiany nazwy zadania, dotyczącego budowy chodnika w ciągu drogi powiatowej od ul. Dworcowej w Waliłach-Stacji do przejazdu kolejowego, na które w budżecie Gminy Gródek przewidziana jest dotacja w kwocie 100.000 zł.

- współdziałania przy realizacji zadania pn. „Rozwój elektronicznych usług publicznych województwa podlaskiego"; uchwała intencyjna w sprawie przystąpienia do przygo-

towania wspólnie z Urzędem Marszałkowskim i innymi gminami województwa podlaskiego projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

Wszystkie uchwały podjęte zostały jednomyślnie.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radna Alina Gościk wnioskowała o montaż lampy oświetleniowej na przedłużeniu ul. Jaśminowej w Gródku. Dodała, że przedmiotowy odcinek ulicy nie jest uzbrojony w sieć wodociągową i kanalizacyjną. Powstają w tym miejscu nowe budynki mieszkalne i należy zastanowić się nad jej wykonaniem.

Radna Katarzyna Rogacz zapytała, czy w 2017 r. zostanie zrealizowana budowa oświetlenia w Przechodach i Pieszczanikach. Wójt Gminy odpowiedział, że zlecone zostało wykonanie niezbędnej dokumentacji projektowej. Poinformował również, iż 2 czerwca na stadionie przy zalewie w Zarzeczanach obędzie się Powiatowa Spartakiada Samorządowa.

Radny Grzegorz Borkowski wnioskował o zakup i ustawienie koszy na odpady segregowane w miejscowości Bobrowniki na skrzyżowaniu drogi krajowej z powiatową. Odpadów jest tam dużo ze względu na przejście graniczne. Prosił również o podsypanie żwirem drogi w Bobrownikach w kierunku drogi powiatowej.

Radna Wiera Tarasewicz odczytała pismo mieszkańców bloków Spółdzielni Mieszkaniowej w Michałowie w sprawie częstotliwości odbioru odpadów. **Kierownik KZB Mirosław Gryko** dodał, że „mieszkańcy nie segregują odpadów tak jak należy. Wszyscy jesteśmy zobowiązani do segregacji. Obok na ul. Fabrycznej stoją dwa kontenery KZB i zamiast segregacji wszystko jest zmieszane i musimy to jeszcze raz segregować".


Fot. Dorota Sulżyk

Jolanta Bójko - nowa kierownik GOPS

Radna Monika Ratyńska zwróciła uwagę, że piwnicę szkoły w Załukach zalewa woda i prosiła o rozwiązanie problemu. Poinformowała również, iż podczas przebudowy drogi we wsi, właściciel jednej z nieruchomości wykonał zjazd podnosząc teren, który jest podmokły i przez to zalewane są sąsiednie działki, na których mieszkańcy uprawiali ogrody.

Radny Janusz Michał Cimochowicz wnioskował o zaproszenie na posiedzenie sesji pracownika Powiatowego Zarządu Dróg odpowiedzialnego za rejon Gminy Gródek. Swoją propozycję argumentował tym, że drogi powiatowe równane są bardzo rzadko i są w bardzo złym stanie. **Radna Katarzyna Rogacz** poparła wniosek radnego Janusza Michała Cimochowicza.

Radny Bronisław Kazberuk wnioskował o podsypanie dróg rolniczych w okolicy Jeziora Wiejki.

Sprawy różne

Wieczysław Gościk - Przewodniczący Rady pogratulował Dyrektorowi Jerzemu Ostapczukowi udanego występu uczestników konkursu Piosenki Białoruskiej.

Jerzy Ostapczuk - Dyrektor GCK w Gródku zaprosił na dwie imprezy organizowane przez GCK: na występ ludowego chóru z Grodna (11 maja, o godz. 18:00 w Cerkwi) oraz na „Obrzędy i Zwyczaje Ziemi Gródeckiej" (12 maja, godz. 17.00 w GCK).

Radna Alina Gościk zaprosiła do udziału w inicjatywie charytatywnej „Akcja dla Oliwki".

Po przyjęciu protokołu z XXIX Sesji, **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** zamknął obrady XXX Sesji Rady Gminy Gródek.

W relacji wykorzystano protokół XXX Sesji Rady Gminy.

Oprac. Dorota Sulżyk▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 24 marca 2017 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1.W okresie międzysesyjnym wydałem szereg zarządzeń:

• W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na XXIX Sesji Rady Gminy);

• W sprawie sporządzenia sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Gminy Gródek za 2016 r.;

• W związku z objęciem stanowiska Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku przez Panią Jolantę Bójko – zarządzenie w sprawie udzielenia pełnomocnictwa oraz zarządzenia w sprawie upoważnienia do wydawania decyzji w sprawach:

- indywidualnych z zakresu pomocy społecznej, świadczeń z funduszu alimentacyjnego, potwierdzania prawa do świadczeń opieki zdrowotnej, świadczeń rodzinnych, ustalania prawa zasiłków dla opiekunów, świadczeń wychowawczych, z zakresu wspierania rodziny, jednorazowego świadczenia wynikającego z ustawy o wspieraniu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem", a także - w sprawie upoważnienia do podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych i wydawania w tych sprawach decyzji oraz do przekazywania informacji gospodarczej o zobowiązaniach dłużnika alimentacyjnego;

• Na wniosek Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – zarządzenia w sprawie upoważnienia pracownika GOPS do wydawania decyzji administracyjnych w indywidualnych sprawach z zakresu pomocy społecznej oraz upoważnienia do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń wychowawczych oraz wydawania w tych sprawach decyzji;

• powołania Zespołu Monitorującego Program Rozwoju Gminy Gródek na lata 2015-2020;

• W sprawie ustalenia planu kontroli podatkowej na 2017 r.;

• W sprawie wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego działki: Nr 102/1 o powierzchni 4782 m² i Nr 145 o powierzchni 7800 m² w Grzybowcach oraz działkę Nr 121/2 o powierzchni 743 m² w Zarzeczanach;

• W sprawie wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, obejmującego lokal Nr 10 przy ul. Michałowskiej 5 w Gródku wraz z udziałem w gruncie i częściach wspólnych. Sprzedaż na rzecz dotychchczasowego najemcy;

• W sprawie informacji o wykonaniu budżetu Gminy Gródek za I kwartał 2017 r.;

• W sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2017 r. obejmującego plan budżetu i jednostki.

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 2 wnioski o wpis do Ewidencji, 4 wnioski o zmianę wpisu, 3 wnioski o wpis informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej, 1 wniosek o

wpis informacji o wznowieniu działalności oraz 2 wnioski o wykreślenie z Ewidencji. Przedłożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3. W zakresie spraw inwestycyjnych:

• W ramach realizacji zadania pn. „Wspólny Litewsko-Polski projekt – poprawa publicznej obsługi przeciwpożarowej", współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Interreg Litwa – Polska, w dniu 27 marca 2017 r. zostało ogłoszone postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego. W terminie określonym SIWZ wpłynęła jedna oferta na kwotę 1 099 620,00 zł, co przekracza kwotę jaką Gmina Gródek zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. W związku z powyższym przetarg został unieważniony, a następnie w dniu 19 kwietnia br. ponownie ogłoszono postępowanie. Otwarcie ofert zaplanowano na dzień 28 kwietnia br.

• W związku z ogłoszonym naborem wniosków o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020, Działanie 5.1 Energetyka oparta na odnawialnych źródłach energii, w dniu 14 kwietnia 2017 r. został złożony wniosek pn. „Energia odnawialna – kolektory słoneczne i instalacje fotowoltaiczne w Gminie Gródek". W ramach projektu zostanie wykonanych 90 instalacji kolektorów słonecznych i 44 instalacje fotowoltaiczne, w tym 16 hybrydowych, dla mieszkańców gminy Gródek. Całkowita wartość zadania wynosi: 2 020 000,01 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 1 396 065,24 zł. Rozstrzygnięcie naboru wniosków planowane jest na lipiec 2017 r.

• W dniu 12 kwietnia 2017 r. zostało zakończone zadanie: „Rozbudowa oświetlenia ulicznego od ulicy Michałowskiej w Gródku do miejscowości Gródek-Kolonia", polegające na dowieszeniu 6 opraw oświetleniowych na istniejących słupach niskiego napięcia. Zadnie wykonała Firma: RTV-SAT Roman Tarasewicz z siedzibą w Michałowie za kwotę 14 459,86 zł brutto. Firmie: RTV-SAT Roman Tarasewicz zostało również zlecone zadanie: „Rozbudowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Downiewo", polegające na dowieszeniu 4 opraw oświetleniowych na istniejących słupach niskiego napięcia. Termin wykonania zlecenia określono do 5 maja 2017 r. Koszt wykonania zadania wynosi 10 210,00 zł.

• W dniu 13 kwietnia 2017 r. została przyjęta od wykonawcy dokumentacja niezbędna do wykonania zadania pn.: "Utworzenie placów zabaw w miejscowościach: Królowy Most, Bobrowniki, Waliły-Dwór, Gródek". Koszt wykonania dokumentacji: 3 690,00 zł brutto.

• Do Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska w imieniu Gminy Gródek zostały złożone 3 wnioski o przyznanie pomocy ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, na realizację następujących działań:

1) Budowa placów zabaw w Gminie Gródek na kwotę 93 042,30 zł, w tym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej 59 202 zł. Projekt obejmuje budowę 4 placów zabaw w miejscowościach: Gródek, Królowy Most, Waliły Dwór i Bobrowniki;

2) Przebudowa świetlicy wiejskiej w Podozieranach na kwotę 140 604,33 zł, w tym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej 89 466 zł;

3) Przebudowa świetlicy wiejskiej w Bielewiczach na kwotę 108 624,11 zł, w tym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej 69 117 zł.

• Gmina Gródek bierze udział w konkursie pt. „Nestlé Porusza Polskę: Porusz swoją okolicę 2017", w którym nagrodą jest siłownia zewnętrzna o wartości 16 759 zł brutto. Jest to akcja ogólnopolska, a nagród w konkursie jest 16 – po jednej na województwo. Urząd Gminy Gródek zgłosił do konkursu jedną lokalizację - w miejscowości Gródek, przy ul. Szkolnej. Zgłoszona lokalizacja podlega weryfikacji, która zostanie przeprowadzona przez organizatora do dnia 2 maja 2017 r. Po pozytywnej weryfikacji nastąpi etap głosowania, które będzie trwało od 10 maja 2017 r. do 30 czerwca 2017 r. Głosowanie odbywać się będzie drogą internetową. Warunkiem otrzymania nagrody w konkursie jest zebranie największej liczby głosów w województwie.

• W dniu 14 kwietnia 2017 r. dokonano wyboru najkorzystniejszej oferty w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego pn. „Przebudowa ul. Młynowej w Gródku – drogi gminnej Nr 105037B". Do realizacji zadania wybrano Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Michałowie za kwotę 289 983,95 zł. Zgodnie z umową przebudowa ma zostać wykonana w terminie do dnia 18 sierpnia 2017 r.

Ponadto, w zakresie utrzymania dróg:

1) została zawarta umowa z Firmą „BUDOMOST" Spółka z o.o. z siedzibą w Zaściankach na wykonanie zadania „Potrójne utrwalenie emulsją asfaltową i grysami ul. Partyzantów i ul. Kalinowskiego w Gródku" za kwotę 47 351,43 zł brutto.;

2) dokonano podsypki żwirem dróg gminnych w miejscowościach: Józefowo, Straszewo, Bielewicze, Mieleszki-Kolonia, Waliły-Stacja, Przechody, Wierobie, Królowe Stojło, Zubki, Podzałuki, Radunin.

4. W dniu 20 kwietnia 2017 r. przedstawiciele Gminy Gródek: Przewodniczący Rady Gminy Gródek – Wieczysław Gościk, radni Gminy Gródek: Bronisław Kazberuk, Grażyna Kubiak, Małgorzata Popławska, Monika Ratyńska i Katarzyna Rogacz, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Gródku – Jerzy Ostapczuk oraz Sylwester Jarocki (GCK w Gródku) i Justyna Sakowicz (UG Gródek), uczestniczyli w akcji sadzenia lasu zorganizowanej przez Nadleśnictwo Żednia.

5. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano: 5 decyzji o warunkach zabudowy, 1 decyzję zezwalającą na usunięcie drzew, 3 decyzje zatwierdzające podziały geodezyjne nieruchomości. Ponadto, w zakresie gospodarki nieruchomościami zawarłem akt notarialny na sprzedaż działki Nr 251/2 w Gródku.

6. Zakład Doskonalenia Zawodowego realizuje przy dofinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Projekt „Wsparcie na starcie". Projekt obejmuje, między innymi, szkolenie w zakresie podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej, dotację na rozpoczęcie działalności do 23 000 zł, finansowe wsparcie pomostowe przez okres pierwszych 6 miesięcy po 1750 zł miesięcznie, a przez kolejne 6 miesięcy po 470,00 zł miesięcznie. Do uczestnictwa w Projekcie organizatorzy zapraszają osoby bezrobotne, które ukończyły 30 lat. Udział w Projekcie jest bezpłatny. Szczegółowe informacje udzielają punkty rekrutacyjne, których dane teleadresowe znajdują się na stronie internetowej Gminy Gródek oraz plakatach informacyjnych.

7. Ponadto, w minionym okresie uczestniczyłem:

- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w Forum Samorządowym Województwa Podlaskiego.

Gródek, dnia 27 kwietnia 2017 r.
Wójt Gminy Gródek
\mgr Wiesław Kulesza

Wizyta litewskich strażaków w Gródku

W dniach 18-19 maja w Gródku odbyła się wymiana personelu w ramach Wspólnego Litewsko-Polskiego projektu – poprawa publicznej obsługi przeciwpożarowej.

Strażacy ze Straży Pożarnej z rejonu Silale oraz Straży Pożarnej w Raseiniu na Litwie przyjechali do Gródka, gdzie zapoznali się ze strukturą



Fot. archiwum UG

i funkcjonowaniem Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku. Wymienili się doświadczeniami, zapoznali z dostępnym sprzętem i wyposażeniem OSP Gródek i OSP Załuki. Goście z Litwy mieli również możliwość zwiedzania stanowiska kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze Nr 1 i 2 w Białymstoku.Na podobną wymianę do rejonu Silale na Litwie w najbliższym czasie uda się 5 Strażaków z OSP Gródek. Na realizację Projektu Gmina otrzymała dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach PROGRAMU WSPÓŁPRACY INTERREG V-A LITWA-POLSKA. Całkowita wartość Projektu wyniesie 706 690 euro, w tym wysokość dofinansowania – 600 686,50 euro i wkład własny Gminy Gródek– 35 411,40 euro.

Monika Gościk - Inspektor UG w Gródku

Rewitalizacja - SPOTKANIA KONSULTACYJNE

25 i 26 maja w GCK odbyły się spotkania konsultacyjne z przedstawicielami różnych grup interesariuszy oraz mieszkańcami w związku z realizacją projektu „Opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Gródek na lata 2016-2020".

Realizacja Projektu współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej, w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020. Celem projektu jest opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Gródek na lata 2016-2020, którego zadaniem będzie uruchomienie procesów zmierzających do rewitalizacji obszarów zdegradowanych, wymagających szczególnej interwencji oraz upowszechnienie wiedzy na temat rewitalizacji jako procesu kompleksowych, interdyscyplinarnych przemian ukierunkowanych na wyprowadzenie obszarów zdegradowanych z kryzysu.



Fot. archiwum UG

Na spotkania konsultacyjne zaproszono radnych, sołtysów, przedsiębiorców, przedstawicieli organizacji pozarządowych i stowarzyszeń oraz mieszkańców. Uczestnicy spotkań zapoznali się z zasadami tworzenia programu rewitalizacji, w ramach przeprowadzonej analizy SWOT, określili słabe i mocne strony Gminy Gródek, problemy i ich przyczyny, wspólnie przedstawili propozycje przedsięwzięć możliwych do zrealizowania na obszarach wytyczonych do rewitalizacji.

Monika Gościk - Inspektor UG w Gródku

Drzewo nie tylko na Święto Drzewa

W ramach współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Puszczy Knyszyńskiej „Wielki Las" i Parkiem Krajobrazowym Puszczy Knyszyńskiej 25 maja 2017 r. w GCK w Gródku odbyły się warsztaty pn. „Drzewo nie tylko na Święto Drzewa". W trakcie warsztatów pracownicy Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej w przystępny sposób zaprezentowali temat różnorodności gatunkowej, krajobrazowej, oczyszczania i kształtowania klimatu poprzez sadzenie i dbałość o drzewa. W warsztatach wzięli udział pracownicy Urzędu Gminy Gródek i jednostek organizacyjnych, uczniowie III klas Gimnazjum w Zespole Szkół w Gródku oraz zainteresowani mieszkańcy Gminy Gródek. Uczestnicy szkolenia otrzymali sadzonki drzew gatunków rodzimych: lip i dębów, które wspólnie posadzono w parku w Gródku, w ciągu ul. Chodkiewiczów oraz nad zalewem w Zarzeczanach.



Fot. Sylwester Jarocki



Fot. archiwum UG w Gróku

Paliki do podtrzymania nasadzonych drzewek przygotowała firma PPU „FORMAT" Piotr Szutkiewicz. Ponadto w ramach projektu wykonany został pokazowy zabieg pielęgnacyjny dębu rosnącego w parku w Gródku.

Wszystkim zaangażowanym w podejmowanie lokalnych działań proekologicznych dotyczycących sadzenia, pielęgnacji i ochrony drzew serdecznie dziękuję. Mam nadzieję, że inicjatywa taka będzie kontynuowana, a nasadzone drzewa w przyszłości utworzą aleje będące świadectwem troski społeczeństwa o nasze środowisko naturalne.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza



Pociąg weekendowy

Wspominaliśmy już, że 24 marca 2017 r. podczas Sesji Rady Gminy Gródek radni podjęli uchwałę udzielającą pomocy finansowej w formie dotacji z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji weekendowego połączenia kolejowego na trasie Białystok-Waliły. Od 2 miesięcy wiemy, że pociąg znowu pojedzie. Nie znaliśmy jednak wszystkich szczegółów.



Fot. Dorota Sulżyk

Od wtorku 16 maja, wiadomo już, że na pociąg złożą się w tym roku wszystkie gminy leżące na trasie (Gródek, Michałowo, Zabłudów, Supraśl i miasto Białystok). Całkowity koszt uruchomienia połączenia weekendowego to kwota 94 345,83 zł. Każdy samorząd wyłoży ponad 9,4 tys. zł., co stanowi 50% całkowitych kosztów. Pozostałe 50% kosztów, czyli prawie 47,2 tys. zł pokrywa Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.

Pociąg weekendowy będzie jeździć w soboty i niedziele od 17.06.2017 r. do 15.10.2017 r. Tym razem będą kursowały 2 pary dziennie (pociąg przyjedzie z Białegostoku do Walił i nie będzie stał na stacji tak jak w poprzednim roku, tylko wróci do Białegostoku, żeby po południu jeszcze raz zrobić ten sam kurs) oraz pociągi nocne na imprezy plenerowe (u nas Basowiszcza 14 lipca i Siabrouskaja Biasieda 29 lipca oraz 2 września Święto Grzyba w gminie Michałowo). Po drodze (liczącej 36 km i trwającej niecałe 50 minut) zatrzyma się na stacjach: Białystok Fabryczny, Kuriany, Zajezierce, Żednia, Sokole i Waliły. Podmiotem realizującym przewozy będzie Spółka Przewozy Regionalne. W ubiegłym roku przez 3 miesiące weekendowego kursowania pociągu z przejazdu skorzystało prawie 2500 osób.

„Ponadto Gmina Gródek – jak powiedział Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza - *zamierza przedłużyć połączenie z Walił do Gródka i Zarzeczan nad Zalew. Biorąc pod uwagę krótki czas postoju przyjeżdzającego pociągu, prywatny przewoźnik będzie dowoził pasażerów z Gródka do Walił o godzinie przyjazdu pociągu i bezpośrednio po jego dotarciu odbierał pasażerów – turystów, którzy przyjadą w/w kursem. Bus będzie zatrzymywał się na trasie Waliły-Stacja – Gródek do przystanku Zalew Zarzeczany. Bilet w cenie 1 zł będzie można nabyć u kierowcy.”*

Ceny biletów normalnych dla wybranych relacji:
Białystok - Waliły - 5,30 zł
Białystok - Sokole - 4,10 zł
Białystok - Kuriany - 2,65 zł.

Rozkład jazdy pociągów:
Białystok odjazd 9:27 – Waliły przyjazd 10:15
Białystok odjazd 16:02– Waliły przyjazd 16:50
Waliły odjazd 10:28 – Białystok przyjazd 11:15
Waliły odjazd 17:00 – Białystok przyjazd 17:47

Dorota Sulżyk

Spotkanie z młodzieżą

13 maja pani Maria Giegiel – przedstawicielka Stowarzyszenia „Aktywny Senior” z Gródka oraz Dorota Sulżyk – redaktor naczelna „WG-HN” wzięły udział w spotkaniu z przedstawicielami młodzieżowych rad z województwa podlaskiego, którzy w Rozłogach brali udział w seminarium „Solidarność społeczna młodzieży w ramach Europejskiego Tygodnia Młodzieży”. Razem z przedstawicielem Urzędu Miejskiego w Michałowie, Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie i Zagrożonym Wykluczeniem Społecznym „Lepsze Jutro” oraz Grupy Samopomocowej AA reprezentowały lokalne organizacje. Opowiadały młodym ludziom o swojej pracy, sukcesach i trudnościach. Młodzież starała się poznać jak najwięcej szczegółów, aby w przyszłości włączyć różne grupy społeczne w swoje działania. ***(ds)***



Zawody wędkarskie

07.05.2017 r. nad Zalewem w Gródku odbyły się Zawody Wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Gródek. Wzięło w nich udział 22 zawodników.

Wyniki zawodów:
miejsce: I Marcin Radel (2,315 kg złowionych ryb)
II Mateusz Masajło (0,815 kg)
III Marek Chwojko (0,555 kg)



Fot. archiwum PZW w Gródku

Zwycięzcy zawodów otrzymali z rąk Wójta Gminy Gródek Wiesława Kuleszy puchar wraz z bonami pieniężnymi. Ponadto wszyscy uczestnicy dostali medale pamiątkowe. W uroczystym rozdaniu nagród brał udział Prezes ZO PZW w Białymstoku Dariusz Dziemianowicz oraz Członek Prezydium ZO PZW w Białymstoku Lech Zabłocki.

Zarząd Koła PZW Gródek dziękuje Panu Wójtowi za pomoc w organizacji zawodów oraz ufundowanie nagród.

Zarząd PZW Gródek

Orientuj się w historii

17 maja nad zbiornikiem wodnym Wyżary odbył się bieg pod hasłem „Orientuj się w historii” zorganizowany przez Nadleśnictwo Waliły. Wydarzenie łączyło w sobie elementy leśne, sportowe i historyczne. Biegać każdy może, ale bieganie na orientację to już nie taka prosta sprawa, szczególnie jeśli trzeba dodatkowo orientować



się w historii. Z tym trudnym zadaniem wspaniale poradzili sobie gimnazjaliści z klas pierwszych Zespołu Szkół w Gródku.

Wszystkim biegaczom dziękujemy za aktywne uczestnictwo, a wygranym serdecznie gratulujemy!

Tekst i zdjęcie: Małgorzata Zbyryt - Nadleśnictwo Waliły

t

Przedszkolaki na tropie

12 maja 2017 r. odwiedziły nas pełne niespożytej energii przedszkolaki z Gródka. Szkółka Lipnik i jej okolice napełniły się gwarem szczęśliwych maluchów. Przedszkolaki z radością ruszyły na leśną wycieczkę, poznając po drodze historię lasu od nasiona aż do drewna. Na szlaku tropiliśmy dziką zwierzynę i podglądaliśmy jej zwyczaje. Maluchy wyczerpane dobiegły do wiaty, gdzie po krótkim posiłku natychmiast odzyskały energię do dalszych harców.



Tekst: Małgorzata Zbyryt - Nadleśnictwo Waliły

Fot. Nela Martonik

Opowieści dr. Andrzeja Kruszewicza o ptakach

2 maja 2017 r. miało miejsce wyjątkowe wydarzenie – Stowarzyszenie Twórczy Generator zorganizowało spotkanie z dr. Andrzejem G. Kruszewiczem. Jego głos znamy z wielu audycji radiowych i telewizyjnych, a jego książki o ptakach i zwierzętach są sprzedawane w tysiącach egzemplarzy. Jest to człowiek instytucja: dyrektor warszawskiego zoo, założyciel „Ptasiego Azylu", weterynarz z wykształcenia, ornitolog z zamiłowania, podróżnik, autor wielu książek przyrodniczych o zwierzętach, m.in.: „O ptakach", „Młody ornitolog", „Trójkowe gawędy doktora Kruszewicza".





Spotkanie odbyło się w siedzibie Nadleśnictwa Waliły, gdzie tłumnie przybyły dzieci wraz z rodzicami. Doktor Kruszewicz opowiadał dzieciom o tajemnicach ptaków. Podczas spotkania młodzi przyrodnicy poznali wiele ciekawostek związanych z ptasimi zwyczajami oraz uczestniczyli w kilku eksperymentach. Mieli okazję zapytać eksperta m.in. o: tajniki pracy dyrektora warszawskiego zoo, czy duża ilość samochodów stanowi zagrożenie dla ptaków, czy śmieci wyrzucane do lasu są dla ptaków niebezpieczne, dlaczego struś nie żyje w lasach Puszczy Knyszyńskiej?

Na zakończenie spotkania każdy uczestnik miał możliwość otrzymania dedykacji wraz z autografem w książce autorstwa dr. Kruszewicza.

Pierwsza pomoc dla dzieci i dorosłych



Czym jest numer 112? Jak pomóc osobie poszkodowanej? Czym jest oddech ratowniczy? Jak działa defibrylator? Tego dowiedziały się dzieci, młodzież i dorośli na spotkaniu 14 maja 2017 r. zorganizowanym przez Twórczy Generator, Ochotniczą Straż Pożarną w Gródku oraz pracowników Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego (WCPR).

Dzieci z wielkim zainteresowaniem wysłuchały informacji i instruktażu dotyczącego dzwonienia pod numer 112. To bardzo ważne, aby wszyscy mieli świadomość, że jest to numer alarmowy i jest on zarezerwowany dla sytuacji awaryjnych i zagrażających życiu. Nie dzwonimy tam, gdy chcemy zamówić pizzę lub dla żartu – a niestety 75% zgłoszeń jest nadal fałszywa. Dlatego tak ważna jest edukacja zarówno dzieci, młodzieży i dorosłych, aby wykorzystywać to połączenie we właściwych sytuacjach.



Następnie ratownik medyczny pokazał dzieciom, co zrobić, gdy ktoś zasłabnie i leży nieprzytomny. Dzieci dowiedziały się, jak należy zareagować w takiej sytuacji, poprosić o pomoc osobę dorosłą. Mogły również wypróbować swoich sił w przeprowadzaniu masażu serca na fantomie do nauki reanimacji.

Dziękujemy za przekazaną wiedzę pani Paulinie Klimowicz - operatorowi numeru 112 w WCPR, strażakom: panu Michałowi Cywoniukowi i panu Danielowi Tymoszewiczowi, który również jest ratownikiem medycznym.

Młodzi szachiści z Gródka na turniejach szachowych w Białymstoku i Michałowie

Dzieci uczestniczące w zajęciach szachowych prowadzonych przez Stowarzyszenie Twórczy Generator w ramach projektu „Szachy - inwestycja w młody umysł i sport dla każdego" współfinansowanego przez Gminę Gródek, poznały podstawy gry w szachy i dzięki temu mogą reprezentować naszą gminę na turniejach szachowych.

6 maja 2017r. młodzi szachiści z Gródka wzięli udział w konkursie Dziecięce Inspiracje - Moje Szachy w Białymstoku. Każdy uczestnik przygotował pracę plastyczną – własne szachy zbudowane z dowolnych materiałów, np. masy solnej, kwiatów, papieru lub nakrętek. Dodatkowo dzieci wzięły udział w turnieju szachowym. Nasza reprezentacja wróciła z nowymi doświadczeniami i umiejętnościami nabytymi na turnieju oraz medalami i dyplomami.

17 maja 2017r. dzieci wzięły udział w Drugiej rundzie Otwartej Szachowej Ligi Michałowa. Młodzi szachiści mogli zagrać ze swoimi rówieśnikami m.in. z Michałowa i Zabłudowa oraz z dorosłymi przeciwnikami. Dzięki temu utrwaliły nabyte umiejętności oraz poznali zasady panujące na turniejach szachowych.

Autorzy artykułów: Małgorzata Sapieżko, Joanna Kowalczyk
Fot. Stowarzyszenie Twórczy Generator

Pociąg do szachów

W sobotę, 1 lipca 2017r. w Sokolu (gmina Michałowo) Akademia Gambit organizuje duży turniej szachowy pod nazwą „Pociąg do szachów". Główną ideą turnieju jest powiązanie gry w szachy z możliwością przejechania się pociągiem z Białegostoku do Sokola (połączenie do Walił), co zajmie 30 minut, a po zakończeniu turnieju powrót do Białegostoku. Sokole znajduje się w sercu Puszczy Knyszyńskiej, a połączenie kolejowe jest dofinansowane przez Urząd Marszałkowski naszego województwa oraz gminy Zabłudów, Supraśl, Gródek i Michałowo. Możliwość przejechania się pociągiem będzie ogromną atrakcją, zwłaszcza dla najmłodszych szachistów. Zawody Szachowe odbędą się w budynku Centrum Produktu Lokalnego w Sokolu przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury w Michałowie.



Wszyscy szachiści bez względu na wiek, czy poziom gry będą grać w jednej grupie. Rozgrywki będą rozłożone na 9 rund i odbędą się w systemie szwajcarskim, podobnie jak to było w turnieju o „Puchar prezesa Mlekovity", jaki zorganizowała „Akademia Gambit" 11 lutego 2017r. w Białymstoku. W tym turnieju wzięło udział 200 zawodników (największy turniej szachowy w województwie podlaskim w 2017r.)

Honorowy patronat nad turniejem obejmie Marszałek Województwa Podlaskiego. Opiekę medialną obejmie TVP BIAŁYSTOK.

W trakcie turnieju na uczestników będą czekały liczne atrakcje, choć nie mogę jeszcze zdradzić szczegółów, ponieważ jesteśmy wciąż na etapie ich domykania. Dzięki turniejowi mamy nadzieję nadać jeszcze większy impet popularyzacji szachów, a jednocześnie dać impuls dla rozpowszechnienia połączenia kolejowego biegnącego przez serce Puszczy Knyszyńskiej do którego dopłaca też gmina Gródek.

Jako organizator główny Akademia Gambit zaprasza wszystkich pasjonatów gry w szachy, bez względu na wiek, czy kategorię szachową. Turniej „Pociąg do szachów" będzie dwudziestym turniejem zorganizowanym przez nas w 2017 roku.

Idea powstania „Pociągu do szachów" powstała po zajęciach szachowych w gródeckim Domu Kultury, w trakcie rozmowy z Paniami z gródeckiego stowarzyszenia „Twórczy Generator". Jak się okazuje, rozmowy z Paniami ze stowarzyszenia „Twórczy Generator" rzeczywiście są „twórcze".

Zakończę aforyzmami: „32 litery alfabetu i 64 pola szachownicy otwierają w umyśle ogrom możliwości, podobnie jak 32 litery alfabetu w kulturze" oraz „Nauczcie swoje dzieci grać w szachy, a o ich przyszłość możecie być spokojni."

Rafał Greś

Performatywna akcja w okolicy Wyżar

22 czerwca w okolicy zbiornika wodnego Wyżary, na terenie Nadleśnictwa Waliły, odbędzie się performatywna akcja Pawła Althamera (rzeźbiarza, performera, twórcy instalacji, filmów wideo), Grupy Nowolipie oraz studentów wydziału rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Dzięki porozumieniu z Nadleśnictwem Waliły artyści przywiozą rzeźby - rezultat wspólnej rocznej pracy - i ustawią je w udostępnionym przez nadleśnictwo terenie. „Stworzenie grupy rzeźbiarskiej z dala od murów galerii czy muzeów, wydawało się ciekawym pomysłem" - mówi Paweł Althamer. Ogólną ideą artystów jest nie tylko zaprezentowanie swoich prac, ale także zostawienie ich w lesie - tworząc niejako „leśną galerię". Wszystkie rzeźby wykonane są z drewna i ekologicznych materiałów, nie będą więc stanowiły ingerencji w naturalne środowisko. „Pozostawienie rzeźb przyrodzie, pozwolenie na to, by zagospodarowały je zwierzęta, owady, rośliny - jest naturalnym procesem rzeźbiarskim, któremu można będzie się przyglądać" - dodaje Althamer.



Otwarcie wystawy przewidziane jest 22 czerwca godz. 17.00 (godzina może ulec zmianie).

Rafał Żwirek

Pierwszoklasiści o małych i wielkich sprawach...

18 maja spotkałam się z pierwszoklasistami z naszej szkoły- wychowankami pani Marii Abramowicz. Opowiedziałam im trochę o pracy redaktora naczelnego, o „Wiadomościach Gródeckich". Zainteresowanie wzbudził dyktafon, którego dzieci nie znały. Pierwszaki doskonale wiedzą, na czym polega lokalny charakter naszej gazety. Kiedy je zapytałam o to, odpowiedziały: „gazetę pisze się w Gródku", „pisze się o wszystkim, co stało się w Gródku".


Fot. Dorota Sulżyk

Dorota Sulżyk: Może podpowiecie mi, o czym można by napisać w gazecie, podrzucicie jakiś ciekawy temat.

Michał: O rajdzie, który będzie w sobotę, będą jeździć szybkie samochody; Patryk: Informacja o nim jest na tabliczkach w Gródku, np. przy Lewiatanie; Patryk: O pikniku ekologicznym; Michał: o treningach i rozmowa z trenerem Jankiem Łotyszem; rozmowa z wójtem.

DS: Co najbardziej lubicie w szkole?

Olek: Komputery, wyjazdy na basen, świetlicę; Michał: Komputery, wf, orlik; Kasia: Plac zabaw, lekcje z panią Marysią; Paweł: Muzyka, plastyka, komputery i wf; Maja: Lekcje z panią Marysią; Agatka: Zajęcia z gimnastyki korekcyjnej; Ola: Plastyka, wf, basen , plac zabaw i komputery; Patryk: Wf, komputery, plastyka, plac zabaw.

DS: Kim chcecie zostać w przyszłości?

Michał, Paweł, Sławek, Mateusz: Piłkarzem; Patryk: Piłkarzem lub kierowcą wyścigowym Ferrari; Olek: Ceramikiem; Paweł: Policjantem; Maja: Ja chciałabym śpiewać i być piosenkarką; Ola: Ja też bym chciała zostać piosenkarką; Kasia: I ja piosenkarką; Agatka: Chciałabym zostać kierowcą autobusu; (najwięcej mamy piłkarzy i piosenkarek)


Fot. Izabela Abramowicz

DS: To, kim zostaniecie, to jeszcze daleka przyszłość. Powiedzcie, czy fajnie być dzieckiem. Jeśli tak, to dlaczego?

Wszyscy: Taaak; Agatka: Tak, bo nie trzeba chodzić codziennie do pracy; Olek: Fajnie, bo można grać na komputerze; Maja: Fajnie, bo można się bawić; Olek: Dorośli też się bawią, na imprezach; Michał: Fajnie być dzieckiem, bo można obchodzić Dzień Dziecka; Ola: Bo dzieci mogą zjeżdżać na dmuchanych zjeżdżalniach, a dorośli nie; Patryk: Dorośli mogą zjeżdżać z takich zjeżdżalni z samolotów; Maja: Bo można o coś prosić rodziców; Paweł: Bo można jeździć z tatą samochodem; Patryk: Można się bawić hotwheels'ami DS: A co to takiego? Patryk: Takie samochody (Paweł pokazuje swoją koszulkę z napisem „Hotwheels"). DS: A dziewczynki też się tym bawią? Paweł: Dziewczynki lubią misie i lalki. Agatka: A ja się bawię hotwheels'ami.

DS: A czym lub w co lubicie się bawić?

Paweł: Lubię się bawić w berka; Agatka: Ludzikami lego i hotwheels'ami; Patryk: Lubię jeździć szybko na rowerze; Sławek: W berka z bratem i siostrą; Mateusz: W chowanego; Paweł: Klockami lego, w piłkę nożną, w berka cukierka; Olek: W berka, chowanego i hotwheels'ami; Maja: Lubię jeździć na rowerze, hulajnodze, rolkach, bawię się lalką Elzą; Ola: Ja też lubię lalki Barbie i rower, bawię się z psem; Kasia: Lubię bawić się z siostrą;

DS: A czy fajnie być dorosłym?

(„Tak", „Nie" - przy tym pytaniu klasa podzieliła się na połowę) Agatka: Dorośli muszą chodzić do pracy; Ola: I gotować; Agatka: I mogą się poparzyć; Kasia: A ja też umiem gotować; Sławek: Mój tato jest kierowcą, pracuje cały dzień i dopiero w nocy wraca; Maja: Moja mama też wieczorem wraca; Michał: Można jeździć na finały piłki nożnej swoim samochodem; Olek: Bo można zarabiać dużo pieniędzy; Patryk: Można być kierowcą wyścigowym;

DS: Skoro rozmawiamy o dorosłych, to powiedzcie, czy łatwo być wójtem?

- Nieee. Maja: Trudno, bo musi dużo robić w papierach; Agatka: Ma bardzo dużo roboty; Michał: Bo trzeba pisać dużo papierów; Patryk: Ma dużo obowiązków; Paweł: Musi jeździć ciągle do kogoś.

DS: Na pewno dużo się uczycie, ale macie też w domu czas wolny. Jakie macie pasje, zainteresowania?

Agatka: Moja pasja to oglądanie telewizji, jeżdżenie na rowerze; Ola: Moja pasja to zajmowanie się zwierzętami; Olek: Moja pasja to lepienie z gliny różnych rzeczy; Michał: Kopanie piłki; Michał: Granie w koszykówkę; Patryk: Granie w piłkę nożną, jazda samochodem wyścigowym;

DS: O czym marzycie?

Patryk: Chciałbym mieć drona z kamerą; Paweł: Mieć samolot z kamerą; Ola i Kasia: Chciałabym mieć chomika; Maja: A ja dużo zwierząt; Mateusz: Marzę o kotku; Michał: Chciałbym mieć drugiego kota; Patryk: Ja też chcę mieć kociaka; Olek: A ja chciałbym podróżować; Agatka: A ja jeszcze marzę o tym, żeby być przez cały czas uśmiechnięta;

DS: A co to jest szczęście? Co to znaczy być szczęśliwym?

Ola: Być zawsze wesołym i być zawsze uśmiechniętym; Paweł: Szczęście jest wtedy, jak mama i tata kochają; Patryk: Jestem szczęśliwy jak gram w piłkę; Maja: Jak ma się dużo pieniędzy;

DS: Ale mówi się, że pieniądze szczęścia nie dają. To dają, czy nie?

Agatka: Dają, można sobie kupić jedzenie; Paweł: Można pieczywo kupić;

DS: Jak chcielibyście spędzić Dzień Dziecka?

Michał: Chciałbym dobrze się bawić; Olek: We-

soło i miło, chciałbym pójść z rodzicami do kina; Agatka: Wesoło, pójść z mamą na lody do budki; (Nagle okazało się, że wszyscy chcą iść na lody); Maja: Na dmuchaną zjeżdżalnię; Patryk: Zjeżdżać na dmuchańcach; Agatka: Ja jeszcze bym chciała pojechać do Fabryki Misia, bo byłam tylko jeden raz; Kasia: Na Dzień Dziecka pojedziemy z klasą do Sokola i będziemy tam piec z mamami ciasteczka.

DS: Chciałam jeszcze zapytać o Gródek. Co najbardziej podoba Wam się w naszym miasteczku?

Michał: Mam tu dużo kolegów; Agatka: Budka z lodami; Ola i Maja: Koncerty nad zalewem; Paweł: Cyrk nad zalewem, który dziś będzie; Michał: Dom kultury; (posypały się głosy z zalewem i parkiem jako miejscami, które dzieci najbardziej lubią).

DS: A czego według Was w Gródku brakuje?

Agatka: Budki z popcornem; Maja: Budki z watą cukrową; Michał: Budki z kebabem; Ola: Dmuchanych zjeżdżalni na co dzień; Agatka: Lody za darmo w budce; Paweł: Fontanny; Kasia: Basenu;

DS: To widzę, że chcielibyście, aby w Gródku stało obok siebie kilka budek: z lodami, z watą cukrową, z kebabem. Czy to rzeczywiście byłoby fajne miejsce?

Wszyscy chórem: Taaaak! I, żeby wszystko było za darmo!

ROZMAWIAŁA
DOROTA SULŻYK▲

Nasze Gryfiki



Nowa, piąta już, grupa młodzieżowa w Gryfiku! Od maja rozpoczęliśmy treningi rocznika 2010-2011, którego trenerem jest Jan Łotysz. Jak widać na zdjęciu - frekwencja dopisuje. Brawa dla dzieci i ich Rodziców za profesjonalne podejście. ***(mł)***

Wieści z GCK

Dzień Ekologii - rodzinny piknik

W niedzielę 21.05.2017r. na placu przy GCK w Gródku odbył się piknik rodzinny pod hasłem „Dzień Ekologii".

Impreza rozpoczęła się od występów uczniów I klasy SP pod kierownictwem Marii Abramowicz – dzieci zaśpiewały dwie piosenki o tematyce ekologicznej. Zaraz po pierwszakach na scenie ugościliśmy nowo utworzony zespół Venamini (kier. Anna Trochimczyk), który wykonał dwie piosenki (w tym jedną w języku hiszpańskim). Niezastąpionym jak zawsze okazało się Nadleśnictwo Waliły, które przygotowało ciekawe warsztaty przyrodnicze. Pracownicy Nadleśnictwa przeprowadzili je w sposób najbardziej przystępny dzieciom – w formie zabaw. Chętnych na tego typu naukę było wielu, tym bardziej, że wszyscy na koniec zostali nagrodzeni upominkami. Opinie uczestników mówiły jasno same za siebie: „tak, to i w niedzielę można się uczyć!". Oczywiście poza warsztatami Nadleśnictwo przygotowało swoje stoisko, na którym wszyscy mogli obejrzeć żywe owady. Podobno można było je również wziąć do ręki; ciekawe, czy znaleźli się jacyś odważni? Po warsztatach na scenie zaprezentował się zespół Kazka, jak zwykle w cudownym repertuarze (kier. Maria Abramowicz, Katarzyna Kokieć).

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko naszego partnera – Grand Serwisu, na którym można było obejrzeć dzieła pracownic firmy oraz uczestników koła plastycznego w GCK. Najwspanialsze było to, że prace były wykonane w 100% z materiałów pochodzących z odpadów po produkcji odzieży (głównie ścinki z polaru). Wspaniałe kierownictwo i pracownicy firmy zajęli się malowaniem twarzy dzieciom oraz opowiadaniem o pracach z polaru. Jednak na tym rola Grand Serwisu się nie zakończyła! Wraz z ich pomocą mogliśmy przeprowadzić ciekawe konkurencje m.in. konkurs na ozdobienie eko koszulki, co bardzo przypadło uczestnikom do gustu. Wszystkie prace okazały się kreatywne i idealnie wpasowały się w klimat imprezy, więc jury postanowiło nagrodzić każdego. Kolejną konkurencją było przeciąganie liny. Udział w niej brali dorośli i dzieci. Była to chyba jedna z najzabawniejszych atrakcji. Oczywiście tutaj znów wszyscy uczestnicy byli nagrodzeni nagrodami ufundowanymi przez firmę Grand Service.

W międzyczasie na scenie pojawiali się kolejni artyści. Mogliśmy zobaczyć i usłyszeć tegorocznych laureatów oraz uczestników Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Białoruskiej, czyli: Adriana Daniluka, Czarka Daniluka, Aleksandrę Jarocką oraz Adriana Jegorowa. Są to soliści zespołu Śpiawaj Dusza (kier. Jerzy Ostapczuk, Bogusława Karczewska). Podczas występów wszyscy uczestnicy imprezy mogli włączyć się w malowanie „Ekomuralu", którego głównym hasłem było „I love Gródek". Chętnych do malowania było sporo, każdy chciał mieć swój wkład w nasze wspólne dzieło!

Kolejną atrakcją były zabawy i gry przygotowane przez wolontariuszy z państw europejskich z Gródka i Michałowa (stowarzyszenie Anawoj). Wolontariusze dołożyli wszelkich starań, aby urozmaicić ten dzień i włączyć do zabawy zarówno dzieci jak i dorosłych. W tym czasie również rozpoczęliśmy grę terenową „Eko50", która polegała na znalezieniu w wyznaczonym terenie wcześniej ukrytych zadań do wykonania. Każdy gracz musiał te zadania rozwiązać w krótkim czasie. Oczywiście możliwa była pomoc dorosłych uczestników imprezy,

ponieważ zadania były zróżnicowane jeśli chodzi o stopień trudności. Nie przeszkodziło to jednak w poprawnym ich wykonaniu. W związku z tym, nie mieliśmy innego wyjścia i znów nagrodziliśmy każdego uczestnika nagrodami ufundowanymi przez firmę „Basiafoodtruck”. Kilka osób pytanych o najciekawsze wydarzenia podczas pikniku wymieniło właśnie grę terenową.

Pod koniec imprezy rozpaliliśmy ognisko, przy którym każdy mógł upiec kiełbaskę. Również firma Avon przyjechała ze swoim stoiskiem. Gdy dzieci bawiły się w najlepsze, ich mamy mogły skorzystać z porad makijażystek oraz wziąć udział w loterii kosmetycznej. Poza stoiskami do dyspozycji uczestników był ogródek z zabawkami dla najmłodszych, foodtruck oraz budka z lodami i słodyczami.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom imprezy, dziękujemy również partnerom: dyrekcji i pracownikom firmy Grand Service Produkcja i serwis odzieży roboczej, nadleśniczemu i pracownikom Nadleśnictwa Waliły, bez których nie moglibyśmy zorganizować tak ciekawej imprezy. Jesteśmy wdzięczni firmie Avon oraz firmie „Basiafoodtruck”. Podziękowania należą się również partnerom handlowym firmy Grand Service: Zakładowi Mięsnemu “Kabo” A. Borowik W. Karpieszuk s.j. oraz Zakładowi Przetwórstwa Drobiu „Jur-Kur” Jerzy Grygiencz za ufundowanie kiełbasek na ognisko. Zapraszamy za rok!

Anna Trochmczyk▲



Fot. Sylwester Jarocki

Delegacja z Białorusi

11 maja do GCK przybyła delegacja z Grodieńskaho Rajonnaho Kulturno-informacyjnaho Centra z Białorusi. W skład delegacji weszły osoby zajmujące się kulturą w Grodnie. Spotkanie odbyło się w miłej, przyjacielskiej atmosferze. Po przedstawieniu działań naszego domu kultury i propozycjach współpracy oprowadziliśmy i pokazaliśmy Białorusinom amfiteatr na Zalewem w Zarzeczanach oraz Boryku. Spotkanie miało na celu zapoznanie się i podjęcie współpracy na płaszczyźnie kulturalnej między Gródkiem a Grodnem m.in. pisanie i złożenie kolejnych, wspólnych projektów m.in. w ramach Transgranicznego Programu Współpracy Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020, wymianę zespołów ludowych na imprezy oraz przeprowadzenie warsztatów przez naszych instruktorów na Białorusi i białoruskich w Gródku. Na zakończenie członkowie delegacji z Białorusi zaprosili pracowników i zespoły z GCK, aby przyjechali do Grodieńskaho Rajonu na festyn 13 czerwca. (rk)

| GCK ZAPRASZA | GCK ZAPRASZA | GCK ZAPRASZA | GCK ZAPRASZA | GCK ZAPRASZA |



AKORDEON SHOW
w wykonaniu:



W PROGRAMIE:
WYSTĘPY ZESPOŁÓW Z GMINY I REGIONU
ORAZ GOŚCI Z BIAŁORUSI: ZESPÓŁ ULADARY
OBRZĘD PUSZCZANIA WIANKÓW NAD RZEKĄ SUPRAŚL
ZABAWA LUDOWA Z ZESPOŁEM LIDER
STOISKA ARTYSTÓW LUDOWYCH ORAZ ATRAKCJE DLA DZIECI

Organizator: Gminne Centrum Kultury w Gródku
Patronat medialny: Radio Orthodoxia 102,7 FM, obcasypodlasia.pl



ZADANIE WSPÓŁFINANSOWANE PRZEZ POWIAT BIAŁOSTOCKI

Koncert chóru z Grodna

11 maja w ramach Hajnowskich Dni Muzyki Cerkiewnej odbył się koncert Polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Chabry” z Grodna w Gródku. Mieszkańcy naszej gminy i nie tylko mogli wysłuchać utwory najwybitniejszych kompozytorów muzyki cerkiewnej na świecie w wykonaniu profesjonalistów. Po koncercie w cerkwi na przybyłych słuchaczy czekała niespodzianka. Przed świątynią zespół wykonał kilka utworów ludowych w jęz. polskim i białoruskim.

Warto dodać, że Zespół Pieśni i Tańca „Chabry” podczas tegorocznego festiwalu w Hajnówce zajął II miejsce ex-aequo w kategorii: chóry inne. Gratulujemy! (rk)

Piosenka Białoruska dla dzieci i młodzieży - etap centralny

12 maja br. soliści naszego zespołu „Śpiawaj Dusza” uczestniczyli w drugim etapie - centralnym konkursu „Piosenka Białoruska dla dzieci i młodzieży” w Bielsku Podlaskim.

Nasi reprezentanci zajęli:

II miejsce - Natalia Aleksiejuk kat. gimnazjum
II miejsce - Adrian Daniluk kat. SP
II miejsce - tercet w składzie: Aleksandra Jarocka, Adrian Daniluk i Czarek Daniluk.

Gratulujemy!

DZIEŃ EKOLOGII



































PIKNIK RODZINNY

21 maja 2017 r.

fot. Dorota Sulżyk













Festiwal Kultur

25 kwietnia w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku odbył się Festiwal Kultur. Uczniowie zespołu Szkół w Gródku reprezentowali kulturę białoruską poprzez stoisko przygotowane przez gimnazjalistów pod opieką Tamary Bielkiewicz i Elżbiety Romańczuk oraz występy artystyczne uczniów szkoły podstawowej. Zespoły



Fot. archiwum ZS w Gródku

„Kazka" przygotowane przez Marię Abramowicz i Katarzynę Kokieć oraz „ArtHaradok" przygotowany przez Giennadija Szemieta zaśpiewały piękne białoruskie piosenki. Prócz kultury białoruskiej prezentowały się kultura rosyjska, ukraińska, żydowska i tatarska. Całe przedsięwzięcie było wielobarwne i niezwykle pouczające. ***(er)***

Uczennica klasy 6b **Małgorzata Nos** zdobyła II miejsce w **V Wojewódzkim Konkursie Literackim z Języka Angielskiego „Sport, rodzina i ja".** Wiersz Małgosi został zgłoszony przez nauczycielkę języka angielskiego Annę Gwizdak. Podsumowanie konkursu odbyło się 21 marca w Zespole Szkół Nr 5 w Białymstoku. ***(ag)***

Spotkanie integracyjne „Dobra Wola" w Nowej Woli

Każdego człowieka powinna cechować otwartość, entuzjazm, empatia, odpowiedzialność, zaangażowanie, sprawne działanie w sytu-


Fot. Monika Jaroszuk

acjach stresowych i kontaktach z ludźmi, umiejętność wyznaczania i przestrzegania granic, znajomość swoich mocnych i słabszych stron oraz sposobów pomocy sobie, a także innym. Wszystkie te cechy można kształtować w różny sposób na przykład poprzez kontakt z ludźmi niepełnosprawnymi w sytuacjach codziennych lub poprzez wspólną zabawę. To właśnie we wspólnej zabawie z niepełnosprawnymi osobami uczestniczyli wyróżniający się wolontariusze z klas piątych w trakcie spotkania integracyjnego „Dobra Wola" w Nowej Woli. W czasie spotkania odbyły się występy wokalne dzieci oraz osób dorosłych. Można było rozwinąć swoje zdolności taneczne w trakcie ZUMBY oraz przy przebojach muzyki disco-polo. Dużym zainteresowaniem cieszyły się przejazdy samochodami terenowymi. Natomiast wiedza przyrodnicza dawała możliwość wygrania drobnych upominków przygotowanych przez Lasy Państwowe. W trakcie spotkania odbyły się prezentacje: Policji, Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Ratownictwa Medycznego oraz prezentacja uczniów Szkoły Policealnej nr. 1 Ochrony Zdrowia w Białymstoku, Wszyscy wspaniale się bawili.

Serdecznie dziękujemy Kierownikowi, Kadrze oraz Uczestnikom Wtz Nowa Wola za zaproszenie nas na to wyjątkowe spotkanie. Było nam bardzo miło, że pamiętaliście o nas. Życzymy Wam wspaniałych pomysłów na kolejne dni i wielu sukcesów w realizacji zamierzonych działań.

Dyrekcja oraz wolontariusze z klas piątych z opiekunami

„A nadzieja może wszystko…"

Pod takim hasłem 21 maja 2017r. odbyła się główna część siódmej edycji Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej „Pola Nadziei", podczas której mieszkańcy naszej gminy po raz kolejny okazali wsparcie dla Fundacji „Pomóż Im", prowadzącej jedyne w regionie Domowe Hospicjum dla Dzieci. Zbiórka publiczna odbyła się na terenie Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku, Parafii Prawosławnej pw. Narodzenia Bogurodzicy w Gródku oraz Parafii Prawosławnej Św. Ap. Jana Teologa w Mostowlanach.

Z całego serca dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy wrzucili datek do puszki, tym samym okazując serce dla dzieci z chorobami nowotworowymi, dla których liczy się każdy dzień. Po przeliczeniu przez fundację wszystkich puszek okazało się wspólnymi siłami zebraliśmy 1837,06 zł. za które jeszcze raz bardzo dziękujemy.

Serdecznie dziękujemy wolontariuszom i ich rodzicom: Karolinie i jej mamie p. Beacie Bułatowicz, Alanowi i jego mamie p. Judycie Prus, Mikołajowi i jego mamie p. Katarzynie Kondrusik- Kałajtan, Gabrieli i jej mamie p. Dorocie Wildowicz, Sandrze Mieleszko, Kamilowi Chwojko, Julii Markowskiej, Gabrieli Chwojko i Maciejowi Jakimiuk. Szczególne podziękowania kierujemy do p. Doroty Wildowicz, która przekazała środki finansowe na zakup żonkili.

Cała akcja nie byłaby możliwa bez duchowego wsparcia proboszczów Ks. Kanonika Stanisława Kochanowskiego, Ks. Mitrata Mikołaja Ostapczuka, Ks. Prot. Sławomira Jakimiuka oraz wikarego Ks. Mitrata Eugeniusza Michalczuka. Wszystkim księżom bardzo dziękujemy.

Opiekunowie młodszego wolontariatu:
Alina Gościk i Monika Jaroszuk

Wycieczka w Góry Świętokrzyskie

W dniach 5-6 maja 2017r. trzydziestu uczniów klas I-III gimnazjum biorących udział w projekcie „Akademia Gródek" pod opieką p. Barbary Wakulewskiej, p. Moniki Jaroszuk i p. Aliny Gościk wyjechało w


Fot. Alina Gościk

Góry Świętokrzyskie. Uczestnicy wycieczki weszli szlakiem na Łysą Górę, poznali historię i zwiedzili klasztor oraz kościół Św. Krzyża,

Muzeum Misyjne i kaplicę Oleśnickich. Atrakcją wyjazdu były też warsztaty i wystawy w Centrum Nauki Leonardo da Vinci. W trakcie zajęć o charakterze doświadczalnym „Świet(L)ne eksperymenty" młodzież mogła poznać różne przyczyny świecenia ciał stałych, cieczy i gazów z uwzględnieniem procesów fizycznych, chemicznych i biologicznych, na przykładzie wybranych zjawisk przyrodniczych. Szczególnie ciekawym zjawiskiem omawianych zajęć była luminescencja, polegająca na emisji światła widzialnego. Uczniowie samodzielnie stworzyli ciecze o właściwościach luminescencyjnych, wykorzystując do tego tusze z wkładów do zakreślaczy, skrobię, tonic czy wodę i lampę UV. Podczas zwiedzania Centrum Nauki Leonardo da Vinci uczniowie zwiedzili też wystawę „Człowiek – niezwykła maszyna", podczas której zapoznali się z pięcioma czynnościami życiowymi człowieka (oddychanie, bicie serca, reakcja na bodźce, utrzymanie postawy pionowej ciała oraz odżywianie). W trakcie wyjazdu nie zabrakło również czasu na zwiedzanie Kielc z przewodnikiem.

Monika Jaroszuk

Unihokej

Na początku maja rozegrano finały Mistrzostw Polski w Unihokeju. Nasze dziewczęta z powodu kontuzji kilku zawodniczek wystąpiły w okrojonym składzie. W finałach zajęły 4 miejsce. ***(im)***

Majowy Turniej Piłki Nożnej

19.05.2017r. przedstawiciele samorządu uczniowskiego - Monika Szymaniuk, Julia Nowik i Emilia Sieńczykowska pod opieką p. Aliny Gościk zorganizowali dla klas I-III gimnazjum Majowy Turniej Piłki Nożnej. W sportowych rozgrywkach wzięło udział pięć zespołów. Zawody rozegrane zostały systemem „Każdy z każdym".

Końcowa klasyfikacja: **I miejsce** JP ARMIA (K. Witkowski, D. Rogacz, M. Mieleszko, Ł. Muraszkowski, K. Kubiak, B. Nos, M. Treska); **II miejsce** KRÓLOWIE PODLASIA (B. Dziermański, D. Murzyn, D. Bołtuć, M. Giegiel, D. Antończyk, D. Gabiec, S. Radel); **III miejsce** KS MOSTOWLANY (P. Puchalski, A. Nos, K. Leszczyńska, J. Lisowski, H. Ruducha, G. Kozłowski); **IV miejsce** SKÓRA Z OGÓRA; **V miejsce** FC TELETUBISIE

Królem strzelców został Damian Gabiec (IIA), najlepszym zawodnikiem - Mateusz Mieleszko (IIIA) wyróżnionym bramkarzem - Henryk Ruducha (IIB). Zawodnicy miejsc IV – V otrzymali słodkie upominki, miejsca I-III pamiątkowe medale, a wyróżnieni sportowcy statuetki.

Organizatorzy zawodów dziękują Radzie Rodziców ZS w Gródku za ufundowanie nagród, Jackowi Latos, Damianowi Gabiec i Patrykowi Puchalskiemu za obsługę sprzętu nagłaśniającego oraz wszystkim drużynom za udział w zawodach i za mile spędzony czas w sportowej atmosferze. ***(ag)***

Prezentacja stowarzyszeń z gminy Gródek

11.05.2017 r. w Zespole Szkół w Gródku miał miejsce Wielki Finał projektu „Młodzież i Filantropia. Aktywna Młodzież – Zaangażowani Obywatele, Edycja 2016/2017". W projekcie wzięli udział uczniowie klas I Gimnazjum z Zespołu Szkół w Gródku (byli jedną z 21 grup w całej Polsce). Pod opieką nauczycielek opiekujących się wolontariatem w gimnazjum – Ireny Naliwajko i Joanny Ostapczuk przez kilka miesięcy zgłębiali temat wolontariatu, zajmowali się wybranymi przez siebie organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie naszej gminy. W czwartek 11 maja na forum publicznym szkoły zaprezentowali przed rodzicami, nauczycielami, kolegami efekty swojej konkursowej pracy, które były oceniane przez jury: Artur Ptak – Przewodniczący (Fundacja Dla Polski), Danuta Garkowska (wicedyrektor szkoły), Małgorzata Tryznowska (przewodniczaca Rady Rodziców Zespołu Szkół w Gródku). Lilia Szerenos (emerytowana pedagog ZS w Gródku), Dorota Sulżyk (redaktor naczelna „WG-HN"). Zadanie nie było łatwe. Należało wybrać według wyznaczonych kryteriów najlepszą uczniowską prezentację organizacji pozarządowej, tj.: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Gródeckiej, Stowarzyszenie Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Lepsze Jutro" w Gródku, Twórczy Generator, Uczniowski Klub Sportowy Gródek, Uczniowska Szkółka Sportowa „Gryfik" w Gródku. Bohaterem zwycięskiej prezentacji zostało Stowarzyszenie Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Lepsze Jutro" w Gródku i właśnie ta organizacja otrzymała nagrodę pieniężną – czek o wartości 1000 zł ufundowaną przez Fundację Dla Polski (połowę kwoty uczniowie musieli zgromadzić samodzielnie, organizowali w tym celu słodkie kiermasze). Na ręce obecnej pani Niny Markiewicz pan Artur Ptak przekazał bon. Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza nagrodził zwycięską grupę karnetami na basen w Michałowie wręczonymi przez Sekretarz Gminy– Lilię Waraksę.

Głównym celem projektu „Młodzież i Filantropia" jest kształtowanie postaw obywatelskich i filantropijnych oraz inspirowanie i aktywizowanie młodzieży na rzecz świadomego i odpowiedzialnego angażowania się w życie lokalnych społeczności i poszukiwania rozwiązań dla lokalnych problemów społecznych. To była ważna lekcja dla uczniów, przekonali się, na czym polega działalność organizacji



Fot. ZS w Gródku

pozarządowych funkcjonujących w naszej gminie, poznali m.in. cele działania, sposoby ich finansowania, potrzeby organizacji. I przede wszystkim spróbowali swoich sił w wystąpieniu publicznym.

Dorota Sulżyk

Ogłoszenie

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Gródeckiej
serdecznie zaprasza
Członków Stowarzyszenia na Kongres Nadzwyczajny TPZG,
który odbędzie się **09 czerwca 2017 r. o godz. 17.00**
w **Gminnym Centrum Kultury w Gródku**

Porządek obrad:
- Powitanie członków TPZG
- Omówienie zmian w Statucie Towarzystwa
- Ustalenie zasad wykreślania z członkostwa w TPZG
- Plan pracy na najbliższe lata
- Sprawy różne

Zarząd TPZG

Hobby, kolekcjonowanie, zbieractwo

Z czasów szkolnych pamiętam, że zbieraliśmy opakowania po czekoladach, etykiety zapałczane, znaczki pocztowe, kamyki, opakowania po papierosach. Następne „pokolenia" gromadziły historyjki, które znajdowały się w gumach do żucia, puszki, komiksy. Sprawiało to nam radość, pozwalało na oderwanie się od codzienności. Poprosiłam uczniów, by zapytali swoich bliskich, znajomych, czym interesowali się w czasach młodości.



Fot. Irena Matysiuk

Tata Elizy Matus kolekcjonował znaczki. Tę pasję dzielił ze swoimi przyjaciółmi. Jego kolekcja liczyła ponad trzysta znaczków z różnych krajów. Zbierał je też tata Pauliny Bilkiewicz. Swoje zbiory przekazał koledze, zostawił tylko jeden niepełny klaser, który Paulina przyniosła do szkoły. Jego zainteresowanie filatelistyką zaczęło się od tego, że spodobał mu się znaczek na kopercie. Tata Gabriela Petelskiego znaczki zbierał w podstawówce. Pamięta, że często wymieniał się z innymi kolegami, kiedy miał dwa takie same egzemplarze. Na początku zbierania nie miał klasera i znaczki wkładał do zeszytu, zaginał kartki tak, by jego „skarby" nie wypadły. Kiedy mama dowiedziała się o tym, kupiła mu klaser i przyniosła skądś 200 znaczków rosyjskich. Tata Gabriela mógł oglądać swoje znaczki po dwie godziny dziennie. Zbierał też monety, ale swoją kolekcję oddał, zostawiając tylko monety z Włoch, Rosji, Białorusi, Ukrainy, Krajów Arabskich, Czech, Litwy, Kanady, Wielkiej Brytanii. Piotr Gryko dowiedział się, że jego tata kolekcjonował pocztówki z różnych krajów. Zaczął je gromadzić, kiedy był w piątej klasie. Korespondował wtedy z dziećmi z Rosji. Swoją kolekcję przekazał córce koleżanki, która również zbiera pocztówki. Tata Kamili Karłów od dzieciństwa zbiera ptasie pióra. Mama Sandry Grycuk zbiera stare fotografie, wycinki z gazet, meble. Nie wszystkie rzeczy, które gromadzi są cenne, mają raczej wartość sentymentalną, są jedyne w swoim rodzaju. Siostra Julii Nowik kolekcjonuje autografy piłkarzy Jagiellonii. Kiedy po raz pierwszy pojechała na mecz, zauważyła, że wiele dzieci po rozgrywce nie wychodzi ze stadionu, ale na coś czeka. Z ciekawości podeszła do nich i tak otrzymała pierwszy autograf . Zbiera je już dwa lata i ma około trzydziestu. Teraz coraz trudniej zdobyć podpis piłkarzy, bo wiele osób ma takie same zainteresowania i po meczu po autografy ustawia się ogromna kolejka. Sebastian Radel przeprowadził wywiad z panią Stasią, mieszkanką domu opieki w Jałówce. W młodości zbierała porcelanowe filiżanki. Były bardzo drogie, ale udało się jej zebrać 20. Swoje „cudeńka" zostawiła dzieciom. Pani Ela Greś gromadziła dzbanuszki. Hobby pana Mirosława Muszyńskiego to falerystyka, czyli zbieranie odznak, odznaczeń, medali. Jego kolekcja liczy kilka tysięcy i są to wyłącznie pamiątki harcerskie. Wiele z nich pochodzi z czasów przedwojennych.

Zbieractwem zajmują się także młodzi ludzie. Uczeń pierwszej klasy gimnazjum Wojtek Popławski interesuje się numizmatyką. Oto, co powiedział na temat swojego hobby: „ Moja historia ze zbieraniem monet zaczęła się od tego, że kiedyś, dawno temu na strychu mojej babci Halinki znalazłem monety mojego taty, Były to głównie stare polskie monety. Znajdowały się w dużym słoiku. Zabrałem je do domu. Pamiętam, jak mi się podobało rozkładanie tych monet i szukanie serii. Z czasem rodzice kupili mi klasery na monety. Teraz mam je poskładane seriami i rodzajami w oddzielnych klaserach. Jedną z najstarszych monet znalazłem kiedyś w guzikach u mojej drugiej babci i dopiero po czasie zorientowałem się, że to stara moneta z 1747 roku. Chociaż mam w swojej kolekcji jeszcze starszą „Boratynkę" z 1659 roku. Mój zbiór liczy około kilkuset sztuk. Zbieram również monety z zagranicy, między innymi: Turcji, Słowacji, Węgier, Norwegii, Danii, Białorusi, USA, Gruzji, Belgii. Każda jest inna. Wszystkie monety mają swoją historię. Dostawałem je od znajomych moich rodziców, a niektóre przywiozłem z wakacji spędzanych z rodziną. Chciałbym podróżować po całym świecie i z każdej podróży przywozić kolejne monety do mojej kolekcji. Ale na razie dzięki tym, które mam, odbywam małe wycieczki. Często na rewersach znajduję najważniejsze dla danego kraju rzeczy, rośliny, zwierzęta, architekturę, ważne osobistości. Zachęcam wszystkich do zbierania monet, to bardzo ciekawe zajęcie, które sprawia wiele radości."

Na zakończenie chciałabym podać kilka określeń związanych ze zbieractwem – **numizmatyka** – monety i medale, **deltiologia** – pocztówki, **filumenistyka** – etykiety z pudełek od zapałek, **filatelistyka** – znaczki, **falerystyka** – ordery i odznaczenia, **birofilistyka** -przedmioty związane z piwem, filobutonistyka – guziki, fonotelistyka - karty telefoniczne.

IRENA MATYSIUK ▲

*

W Bobrownikach nad Świsłoczą,
Żaby głośno rechoczą.
Jest tu Przejście Graniczne,
Miejsce historyczne.
W wiosce ludzi jest już mało,
Bo dużo wyjechało.
Mamy również OSP,
W którym wiele dzieje się.
Stoją sklepy i kantory,
A w Bobrexie są obory.
Spotkasz krówkę i jałówkę,
Kota, konia i gryzonia.
Nasz Sołtysik równy gość,
Ale czasem daje w kość.
Bobrowniki super wieś,
No bo radnym jest tu Grześ.

Patryk Bilkiewicz, kl. V, SP Gródek



„Tak jakby przekreślić 18 lat naszego życia"

Rozmowa z Dyrektor Zespołu Szkół w Gródku Anną Grycuk


Fot. Dorota Sulżyk

Dorota Sulżyk: Pani dyrektor, o czym Pani pomyślała, kiedy po raz pierwszy dowiedziała się, że gimnazjum ma przestać istnieć?

Anna Grycuk: Pierwszy raz o pomyśle likwidacji gimnazjum usłyszałam podczas ostatniej kampanii wyborczej do parlamentu i prezydenckiej. Myślałam, że jest to zwykłe hasło wyborcze, nie brałam go poważnie. Kiedy 27 czerwca 2016r. minister Zalewska ogłosiła plany reform w oświacie i nie znalazło się w nich gimnazjum, uświadomiłam sobie, że decyzja zapadła i gimnazjum „pójdzie do likwidacji". Dla mnie było to przykre uczucie. To tak jakby przekreślić 18 lat naszego życia, ze stwierdzeniem, że to były lata nieważne, stracone. Mimo to nie mam poczucia straty, kiedy myślę o tych latach, które minęły. Dla mnie to były bardzo ważne lata życia, rozwoju zawodowego, awansu. Jestem z gimnazjum bardzo mocno związana. Od początku tworzyłam tę szkołę. 13 marca 1999 roku zapadła decyzja Rady Gminy o utworzeniu gimnazjum, a stanowisko dyrektora powierzono mi na początku kwietnia. Zanim pojawili się uczniowie, musiałam zorganizować od podstaw zupełnie nową szkołę. Nie miałam doświadczenia na stanowisku dyrektora, wcześniej przez 19 lat byłam nauczycielką historii, od roku pełniłam funkcję prezesa ZNP. Nowe wyzwanie było stresujące i wymagało ode mnie dużego nakładu pracy, dokształcania się, zdobywania wiedzy o zarządzaniu szkołą, ukończenia wielu kursów związanych z wprowadzeniem reformy.

DS: Jest Pani dyrektorem od czasu, kiedy powołano do życia gimnazjum, od kilku lat kieruje pani Zespołem Szkół w Gródku. Minęło 18 lat, gimnazjum uzyskało pełnoletność. Przez te 18 lat obserwowała Pani jego rozwój. Dorosło już?

AG: Jestem dyrektorką od 18 lat. Człowiek w wieku 18 lat osiąga pełnię swoich sił, swego rozwoju. Tak samo szkoła. Nauczyciele nabrali doświadczenia, ja jako kierująca tą szkołą również. Wiele rzeczy, które wpływają na funkcjonowanie szkoły są teraz łatwiejsze. Uważam, że szkoła powinna dalej się rozwijać. Zamknięcie gimnazjum to tak jak przerwanie życia w ważnym momencie. To jest niewłaściwa chwila. Nie dano nam szansy pokazania, że my pracujemy nad młodzieżą skutecznie. Co trzy lata w szkole zmieniają się uczniowie. Przez te 18 lat piętnaście roczników gimnazjalistów ukończyło tę szkołę. Patrzymy na te dzieci od I klasy. Przychodzą do nas w wieku 13 lat nieśmiałe, potem w klasie drugiej przechodzą trudny okres rozwojowy. Wychodzi od nas młodzież 16-letnia, świadoma tego, że musi wybrać dalszą ścieżkę rozwoju, musi jakoś swym życiem pokierować. My staramy się ich do tego przygotować. Podczas zakończenia każdego roku szkolnego mieliśmy satysfakcję, że przygotowaliśmy naszych absolwentów do dalszej nauki. My nauczyciele tak naprawdę dorastaliśmy z każdym rocznikiem. Szczególnie to zauważałam, gdy byłam dyrektorką tylko gimnazjum, bo od 5 lat kieruję całym Zespołem Szkół.

W wieku 18 lat osiąga się pełnię rozwoju, szkoła powinna rozkwitać. Niestety, to już ostatni rok, kiedy funkcjonujemy w pełnym komplecie klas, w 3 rocznikach. Szkoła będzie wygaszana. Zupełnie czym innym było tworzenie szkoły. Jak człowiek przyszedł, miał puste szafki, żadnych dokumentów, musiał wszystko wypracowywać. Ale był entuzjazm i chęć do działania. Bardzo smutne jest wygaszanie szkoły. Jeszcze w naszej sytuacji plusem jest fakt, że 5 lat temu utworzono Zespół Szkół, ponieważ nie będzie to aż tak bolesne i odczuwalne dla nauczycieli i pracowników szkoły. Nie wyobrażam sobie, co by było, gdybym musiała dawać ludziom wymówienia z pracy.

DS: Co było najtrudniejsze na początku?

AG: Na początku było wiele rzeczy trudnych, nie czułam się przygotowana do pełnienia funkcji dyrektora. Ani nauczyciele, ani uczniowie nie wiedzieli, co ich czeka. Ale wszystkich nas łączył entuzjazm, że tworzymy coś ważnego – szkołę, która będzie miała wpływ na wychowanie kolejnych pokoleń młodych ludzi z terenu naszej gminy. Pierwszy rok pamiętam jako okres wytężonej pracy. Trudne było samo przejście z etatu nauczyciela historii na etat dyrektora, stworzenie dobrze funkcjonującego zespołu ludzi, których jednoczą wspólne cele, którzy się lubią i chcą ze sobą współpracować. Zawsze zależało mi na tym, żeby w gimnazjum pracowali ludzie, którzy się rozumieją i wiedzą, że mamy do czynienia z młodzieżą w trudnym wieku. To nie jest małe dziecko, tylko dorastający człowiek. Dlatego ważną rolę w szkole odgrywała pani pedagog Lila Szerenos, która była ze mną od samego początku. W wielu sprawach wychowawczych mi pomagała. Uważam, że obarczanie gimnazjów winą za całe zło polskiej edukacji to nieporozumienie. Nie bierze się pod uwagę tego, że do gimnazjum trafia młodzież w wieku dojrzewania i z licznymi problemami. Poza tym reforma edukacji Handkego zakładała tworzenie małych gimnazjów. Nasza szkoła nigdy nie była szkołą wielką. W największym roczniku było 266 uczniów w szkole. Później ta liczba malała. Mogliśmy pomóc każdemu dziecku, które tego wymagało. Bywały sytuacje, kiedy tego wsparcia nam nie udało się udzielić. Nie twierdzę, że wszystko się udało.

DS: Gdyby Pani miała wymienić największe sukcesy uczniów, nauczycieli gimnazjum w ciągu tych wszystkich lat… Co by to było?

AG: Dużo tego było. Za największe sukcesy uważam te, które uczniowie odnosili w konkursach przedmiotowych. Mamy sporo laureatów, np. Milena Rożko, Ola Karpiuk, Asia Kozioł i Gabriela Naliwajko z j. polskiego, Eleni Papadopoulou z j. angielskiego i biologii, Mirek Tarasewicz z biologii i geografii, Julia Wakulewska i Kasia Gryko z biologii, Magda Stankiewicz i Sonia Sulżyk z j. białoruskiego, Ola Jarocka z biologii, j. rosyjskiego i j. białoruskiego. Bardzo ważne były sukcesy sportowe. W gimnazjum mamy dwie priorytetowe dziedziny sportu – piłkę nożną u chłopców i unihokej u dziewcząt. Największe sukcesy odnosiliśmy w połowie ubiegłej dekady – 2 czy 3 razy dziewczyny były mistrzyniami kraju w unihokeju. Przez ostatnie 4 lata z rzędu były mistrzyniami województwa podlaskiego. Chłopcy zajęli 8 miejsce w Mistrzostwach Polski o puchar premiera

Donalda Tuska. W 2006 r. mieliśmy mistrza Europy w kat. juniorów w wędkarstwie rzutowym- Daniela Gorbacza. Uważam za bardzo duży sukces to, że nasza szkoła umożliwiła start w dorosłe życie uczniom, którzy byli bardzo zdolni i mieli trudną sytuację materialną. Uczestniczyliśmy w programie „Klasa BGŻ" finansowanym przez ten bank. Nasi uczniowie mogli uczyć się w VII LO w Warszawie, mieli tam pełne utrzymanie. Mamy 6 absolwentów, którzy uczestniczyli w tym programie. Większość z nich ukończyła studia.

Gimnazjaliści zajmowali bardzo wysokie miejsca w Konkursie Wiedzy o Rosji, w konkursie Wielcy Polacy Województwa Podlaskiego, konkursie recytatorskim „Rodnaje słowa". Konkursów było mnóstwo. Wysyłamy uczniów wszędzie tam, gdzie chcą pojechać i mają szansę osiągnąć dobry wynik. Najważniejsze, żeby się odważyły, spróbowały swoich sił. Nie sposób wymienić wszystkich sukcesów. Szkoła realizowała mnóstwo projektów – na pewno ponad 50. Bardzo ważny był projekt „Ocalić od zapomnienia" w latach 2003-2005, dzięki temu powstała Izba Regionalna. Przez kilka lat w szkole funkcjonował Szkolny Ośrodek Kariery. Przez wiele lat uczestniczyliśmy w programie edukacyjnym z j. angielskiego Youngster, dwa lata temu dzieci wygrały nagrodę główną w ogólnopolskim konkursie „Nastolatki w akcji" pod hasłem „Ocalić od zapomnienia. Harcerstwo w gminie Gródek". Przez kilka lat pani Małgorzata Sapieżko prowadziła debaty w szkole. Dużo tego wszystkiego było. A, jeśli chodzi o sukcesy nauczycieli… Sukces ucznia jest sukcesem nauczycieli.

DS: Z czego, jeśli chodzi o gimnazjum, jako dyrektor jest Pani najbardziej dumna?

AG: Z czego ja jestem dumna? Dumna jestem ze wszystkich naszych absolwentów, którzy skończyli dobre szkoły średnie, zdobyli zawód lub ukończyli studia, osiągają sukcesy w życiu zawodowym, a także radzą sobie w życiu prywatnym. Powodem do dumy było też przeprowadzenie wyborów i nadanie imienia szkole oraz przygotowanie uroczystości wręczenia sztandaru. Był to najpiękniejszy moment w historii gimnazjum, przyjmowaliśmy wielu dostojnych gości. Na nasz sukces pracowaliśmy wspólnie – uczniowie, nauczyciele, rodzice.

DS: Długo zastanawialiście się nad patronem szkoły?

AG: Cały rok. Ta procedura obejmowała wiele etapów. Spośród wielu propozycji wybraliśmy dwie – Powstańców Styczniowych i Rodu Chodkiewiczów. Młodzież, rodzice i nauczyciele jednomyślnie w drodze głosowania wybrali tę drugą propozycję.

DS: Czego będzie najbardziej żal?

AG: Żal, że się wszystko kończy, nie będzie kontynuacji, trzeba zamknąć dokumentację i wynieść piękny sztandar do Izby Tradycji. Sztandar, którego zakupienie i nadanie kosztowało wiele pracy, wysiłku i pieniędzy.

DS: Który rocznik był najbardziej liczny? Ilu uczniów i nauczycieli przewinęło się przez gimnazjum?

AG: W roku szkolnym 2001/2002 było 266 uczniów, mieliśmy wtedy 11 oddziałów w gimnazjum, a najmniej liczny 2015/2016 -98 osób. Od roku 2005/2006 zaczęliśmy schodzić poniżej 200 uczniów. Liczba malała systematycznie. W tym roku mamy 101 gimnazjalistów. Spośród nauczycieli, którzy pracowali na początku - Tamara Bielkiewicz, Alina Gościk, Irena Nos przeszły do szkoły podstawowej, Halina Czeszel zmarła, Mirek Jaroszuk już u nas nie pracuje. Od początku pracują: Lila Szerenos, Irena Naliwajko, Aleksander Karpiuk, Krystyna Kosacka, Jolanta Soroczyńska, Teresa Żugaj, Ewa Bielawska, Ela Bielawska, Barbara Wakulewska. Na emeryturę odeszli – ks. Mikołaj Ostapczuk, Wiesława Warecka (na jej miejsce przyszła Irena Matysiuk), Halina Popławska. Najczęściej następowała wymiana nauczycieli z j. angielskiego i religii. Wszyscy nauczyciele musieli się dokształcać, kończyć studia podyplomowe, różne kursy doskonalące, bo trzeba było nauczyć się pracować z młodzieżą. Nie wiem, czy szkoły średnie będą przygotowane do pracy z uczniami w takim wieku. To nie są te same dzieci, które kończyły gimnazjum np. w 2002 r.

DS: Lokalne, gminne gimnazjum jest inne niż miejskie?

AG: Założeniem reformy było tworzenie małych gimnazjów, które ułatwiałyby młodzieży dostęp do edukacji. Moim głównym celem jako dyrektora było umożliwienie dzieciom wyrównanie szans, dostęp do technologii informatycznej, języków obcych, do kultury. Gimnazja wiejskie zostały obecnie skrzywdzone, bo nikt nas nie zapytał, czy my nie wypełniamy tej funkcji. Najczęściej sytuacje nagłaśniane przez media miały miejsce w dużych gimnazjach miejskich. Likwidacja wiejskich gimnazjów odbije się niekorzystnie i na uczniach, i na rodzicach, i na samorządzie gminnym (bo samorząd straci na subwencji). Rodzice stracą na poczuciu bezpieczeństwa dziecka. Tu, jeśli jest jakikolwiek problem, reaguje od razu wychowawca, pedagog. Mamy dobry kontakt z rodzicami. To małe środowisko, my wszystkich rodziców znamy, wielu z nich to nasi absolwenci.

DS: Szkoła jest powiązana z całą społecznością lokalną, współpracujecie z różnymi instytucjami. Ma się przez to większe poczucie wspólnoty.

AG: Współpracujemy z każdą instytucją istniejącą na terenie naszej gminy. Począwszy od Urzędu Gminy Gródek, Pana Wójta, Rady Gminy Gródek, poprzez Nadleśnictwo Waliły, Straż Graniczną, Straż Pożarną, Policję, GOPS, Przedszkole, Ośrodek Zdrowia, GCK.

DS: Jest też Pani od wielu lat radną powiatową, od 5 lat dyrektoruje Pani całemu Zespołowi Szkół w Gródku. Całe mnóstwo obowiązków.

AG: Od 2002 roku jestem radną powiatową. Przez 2 kadencje byłam przewodniczącą komisji oświaty, kultury i kultury fizycznej w Radzie Powiatu. Teraz jestem członkiem Komisji Zdrowia i Infrastruktury Technicznej. Przez 15 miesięcy byłam Przewodniczącą Rady Powiatu, ale ze względów politycznych zostałam odwołana w lutym 2016 r. Jeśli chodzi o reprezentowanie interesów gminy Gródek w Radzie Powiatu, to one skupiają się wokół dróg, ponieważ na naszym terenie jest ponad 130 km dróg powiatowych. Jako radna powiatu zajmuję się przeróżnymi sprawami. Obowiązków jest rzeczywiście całe mnóstwo.

DS: Na koniec proszę krótko nakreślić najważniejsze zmiany związane z reformą, które od nowego roku szkolnego zostaną wprowadzone w szkole.

AG: Przede wszystkim nie będzie naboru do I klasy gimnazjum. Gimnazjum będzie wygaszane. Od 1 września będą uczyli się uczniowie w klasach II i III. W roku 2019 odejdą ze szkoły gródeckiej dwa roczniki – absolwenci 8 klasy szkoły podstawowej i III klasy gimnazjum, a przyjdzie jeden niewielki rocznik do klasy pierwszej. Reforma wchodzi do klasy I, IV i VII, czyli jest nowa podstawa programowa dla tych roczników, wszystkie dzieci z tych klas otrzymają nowe bezpłatne podręczniki.

DS: Czego życzyć naszemu gimnazjum?

AG: Teraz już chyba spokoju.

PODZIĘKOWANIA

Chciałabym podziękować:

- państwu Eugenii i Leonidowi Matys za pomoc i wsparcie, zwłaszcza w pierwszym etapie tworzenia gimnazjum,

- byłemu wójtowi Eugeniuszowi Siemieniukowi, który dał mi szansę tworzenia tej szkoły,

- koleżankom i kolegom, którzy zaufali mi w 1999 r. i którzy do tej pory ze mną współpracują.

- wójtowi Wiesławowi Kuleszy za 15 lat owocnej współpracy dla dobra gimnazjum

Rozmawiała
Dorota Sulżyk ▲

Okruchy historii Ziemi Gródeckiej (21)

Zabytki, pomniki architektury i sztuki ludowej

Oprócz zabytków zgłoszonych do rejestrów wojewódzkich i gminnych, na terenie gminy zachowały się nieliczne pomniki architektury i sztuki ludowej. Zastosowane w spisie skróty oznaczają:

RZWP – zabytek wpisany do Rejestru Zabytków Województwa Podlaskiego;

ZA – zabytek archeologiczny;

GEZ – Gminna Ewidencja Zabytków.


Fot. Radosław Kulesza

Bobrowniki

• (GEZ) Cmentarz prawosławny, parafialny – ok. 1 km na zachód od wsi, po południowej stronie drogi prowadzącej do przejścia granicznego z Republiką Białoruś.

• (GEZ) Cmentarz żołnierzy radzieckich – po południowej stronie drogi prowadzącej do przejścia granicznego z Republiką Białoruś. Napis na pomniku brzmi: „Tu spoczywa 120 żołnierzy Armii Czerwonej poległych w czerwcu 1941 r. [brak wyrazu – błąd] z hitlerowskim najeźdźcą. Za wolność Waszą i naszą”.

• Zagroda nr 57: dom drewniany, stodoła drewniana – początek XX w.

• Dom z częścią gospodarczą nr 59, drewniany -początek XX w.

• Dwie piwnice, drewniane – początek XX w.

Chomontowce

• (GEZ) Cmentarz prawosławny – ok. 1 km na północ od wsi, przy drodze do Łosinian. Cmentarz założony na początku XX w., najstarszy zachowany nagrobek pochodzi z 1915 r. Na cmentarzu znajduje się pomnik wystawiony ku czci poległych za ojczyznę w latach 1939 – 1945).

• Dom drewniany nr 47, przebudowany w latach 20. XX w.

Dzierniakowo

• Szkoła podstawowa, obecnie opuszczony dom mieszkalny, około 1930 r.

Gobiaty

• (GEZ) Mogiła zbiorowa żołnierzy radzieckich – na wzgórzu, w południowo-zachodniej części wsi, po lewej stronie drogi do Narejek. Napis na pomniku ufundowanym w 1961 roku brzmi: „Bohaterom Armii Radzieckiej, poległym w walce z hitlerowskim najeźdźcą w roku 1941. Społeczeństwo powiatu białostockiego. Gobiaty, 8.09.1961”.

Gródek

•(RZWP - Nr Kult.V--2b-16-93-57 z dnia 24.01.1957 r., nr 87) Układ przestrzenny miejscowości Gródek (XVI-XIX w.); strefą ochrony konserwatorskiej objęta jest część Gródka opisana jako: „teren (...) który ograniczają: od północy, zachodu i południa linia (...) okalająca Plac Rynkowy w odległości 150 m, w dalszym ciągu od północy ulica Błotna, na odcinku od Rynku do rzeki Supraśl i od wschodu – rzeka Supraśl od ulicy Błotnej do ulicy Świerczewskiego (obecnie Chodkiewiczów)"; na terenie tym obecnie znajduje się park – teren rekreacyjno-wypoczynkowy mieszkańców Gródka i okolic. Ze względu na zachowany układ ulic wydzielona część miejscowości stanowi zabytek i podlega ochronie konserwatorskiej.

• (RZWP – w rejestrze zabytków Nr 670-1/5/73, 670-1/6/73, 670-1/7/73, 670-1/8/73, 670-1/9/73, 670-1/10/73, 670-1/11/73, 670-1/12/73, 670-1/13/73, 670-1/14/73, 670-1/15/73, 670-1/16/73, 670-1/17/73, z dnia 27.04.1973 r. pod nr rej. C-93) Grodzisko zwane „Górą Zamkową położone na terenie Gródka w zakolu rzeki Supraśl, pochodzące z XIII–XIV wieku – pozostałość twierdzy granicznej leżącej na szlaku łączącym Podlasie z Rusią Czarną; wielowiekowe osadnictwo w tym miejscu potwierdziły badania archeologiczne. Obiekt o wymiarach 160 m x175 m wyniesiony jest ponad poziom łąk o około 3-5 m. Granice całego terenu zabytkowego wyznaczają: od półn. wschodu – rzeka Supraśl, od poł. wschodu – ul. Zamkowa aż do drogi dojazdowej, od poł. zachodu – droga dojazdowa i jej przedłużenie do ul. Błotnej, od półn. zachodu – ul. Błotna.

• (RZWP – w rejestrze zabytków pod Nr RZ-4010-47/DS./06 z dnia 29.05.2006 r. pod nr. Rej.A-152) Kościół Parafialny Rzymskokatolicki, p.w. Najświętszego Serca Jezusowego w Gródku oraz otoczenie kościoła parafialnego w granicach ogrodzenia.

Kościół murowany, wzniesiony w latach 1934-37; stanowi przykład budownictwa kościelnego realizowanego na Białostocczyźnie w okresie międzywojennym; jest to budowla na planie prostokąta, z przedsionkiem w części północnej; nawa i prezbiterium dwukondygnacyjne, wieża trójkondygnacyjna, zakrystia jednokondygnacyjna; dach pod nawą czterospadowy, nad prezbiterium trójspadowy, nad zakrystią dwupołaciowy; wieża zwieńczona dachem ostrosłupowym.

• (GEZ) Cmentarz rzymskokatolicki parafialny – w zachodniej części miejscowości. Cmentarz grzebalny , użytkowany, założony w 1942 r. Rozplanowanie cmentarza jest regularne; groby rozlokowane są w rzędach równoległych w stosunku do alejek dzielących całość na trzy kwatery.

• (RZWP – w rejestrze zabytków Nr RZ-440-19/zc/04 z dnia 09.12.2004 r. pod nr rej. A-126) Cerkiew Prawosławna Parafialna pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny wraz z cmentarzem przycerkiewnym w granicach ogrodzenia, ogrodzeniem i bramą. Świątynię wybudowano w miejscu drewnianej cerkwi parafialnej, zbudowanej w 1789 r. i drewnianej dzwonnicy z 1858 r. oba te obiekty spłonęły w 1943 r.

Cerkiew murowana; wzniesiona w latach 1946-1970; piękne freski na ścianach cerkwi i witraże w oknach wykonali słynni artyści prof. Jerzy Nowosielski i Adam Stalony Dobrzański; jest to budowla na planie krzyża, reprezentująca typ cerkwi dwukopułowej. W 2006 roku kopuły świątyni zostały pozłocone.

• Dawna drewniana plebania parafii prawosławnej z 1836 r.; około 1900 przeniesiona do Gródka z Uroczyska Boryk; rozebrana i zastąpiona nową w końcu XX w.

• Cmentarz prawosławny XIX w; powierzchnia 2,7 ha; napis na jednym z grobów pochodzi z 1867 r.

• (RZWP- w rejestrze zabytków nr A 387 z dnia 11.02.1977) Cerkiew cmentarna prawosławna w Gródku p.w. Matki Boskiej Opiekuńczej - ulokowana na parafialnym cmentarzu prawosławnym w Gródku, wzniesiona w połowie XIX wieku; drewniana – 1862 r., remontowana w latach osiemdziesiątych XX w, w rejestrze zabytków nr A 387 z dnia 11.02.1977; jest to budynek drewniany, na planie prostokąta z kruchtą od strony zachodniej; dach - nad bryłą główną i kruchtą – dwuspadowy, kryty gontem drewnianym; cerkiew jest pomalowana na kolor brązowy.

• Dom ul. Białostocka 12, drewniany – 4 ćwierćwiecze XIX w.

• Dom ul. Białostocka 18, drewniany - 4 ćwierćwiecze XIX w.

• Zagroda ul. Białostocka nr 54: dom, chlew, stodoła, spichlerz, drewniane - 4 ćwierćwiecze XIX w. (stopniowo rozbierane) (GEZ) Dom mieszkalny, drewniany, wzniesiony na planie prostokąta, z dwiema dobudówkami, jednokondygnacyjny. Dach dwuspadowy, nad dobudówkami: południową – dwuspadowy, wschodnią – pulpitowy. Przed kilku laty budynek na nowo oszalowany, dach pokryty dachówką cementową, dachy dobudówek kryte blachodachówką. Przeprowadzony w ciągu ostatnich lat remont zatarł część cech zabytkowych budynku.

• Dom ul. Cmentarna 7, murowany – początek XX w.

• Dom ul. Świerczewskiego 17 (Chodkiewiczów 17), drewniany – 4 ćwierćwiecze XIX w.

• Dom ul. Świerczewskiego 25 (Chodkiewiczów 25), drewniany – 4 ćwierćwiecze XIX w.

• Dom ul. Świerczewskiego 59 (Chodkiewiczów 59), drewniany – 4 ćwierćwiecze XIX w. (rozebrany w październiku 2012 roku).

Jaryłówka

• Obora dworska, murowana – kamienna – lata dwudzieste XX w.

• (RZWP – w rejestrze zabytków z dnia 19.12.1991 r. pod nr rej. 742) Pozostałości parku dworskiego, krajobrazowego XVIII w na południe od zabudowań wsi Jaryłówka; park dworski założony w XV-XVI wieku jako kompozycja bezstylowa, w XVII-XVIII wieku przekształcona w kompozycję kwaterową; obecnie częściowo zachowany (dobrze czytelne nasadzenie szpalerowe – kasztanowce i klony).

Królowy Most

• (RZWP – w rejestrze zabytków Nr WKZ-5340/28/87 z dnia 05.11.1987 r.) Cerkiew Parafialna Prawosławna p.w. Św. Anny; budowla w stylu eklektycznym, datowana na pierwszą ćwierć XX wieku (1904 – 1928 r.); obiekt murowany, ceglany na fundamencie kamiennym; rozplanowanie budowli na planie krzyża greckiego z dodanym prezbiterium oraz kruchtą, dwoma przedsionkami oraz zakrystią; dzwonnica od wschodu na planie kwadratu, przykryta dachem namiotowym, pokrytym blachą ocynkowaną; nad korpusem głównym cerkwi i prezbiterium, przybudówkami i zakrystią dachy dwuspadowe, także kryte blachą ocynkowaną.

• (RZWP – w rejestrze zabytków Nr KL.WKZ-5340/8/86 z dnia 08.10. 1986 r. pod nr rej. A-382) Kaplica dworna rzymskokatolicka p.w. Św. Anny;

Mieszkańcy okolicznych wsi w większości byli wyznania prawosławnego. Jednakże właściel Królowego Mostu,Jakub Sakowicz podał bardzo przekonywujący argument przemawiający za wyrażeniem zgody. Kaplicę pozwolono wybudować tylko, dlatego, że żona Jakuba, Wiktoria była ciężko chora i stan jej zdrowia nie pozwalał na uczęszczanie do parafialnego kościoła w Białymstoku. wraz z pozwoleniem na budowę postawiono też kilka warunków, które musiały być spełnione, aby kaplica mogła funkcjonować. Msze będą odprawiane tylko czasowo. Kaplica nie może posiadać stałego księdza. Ksiądz będzie dojeżdżał. Jeżeli msze będą odprawiane stale zgoda nie zostanie wydana. W 1857 roku kaplica została wybudowana. Wyświęcił ją metropolita wileński biskup Wacław Żyliński 12 sierpnia 1858 roku i wyznaczył stałego kapelana księdza Teofila Hryniewickiego. W 1860 roku kaplica został przez biskupa wileńskiego przemianowana na filię parafialną kościoła białostockiego z 400 wiernymi. Budynek kaplicy wybudowany przez Sakowicza nie zachował się w pierwotnym stanie. Został on w 1870 roku przebudowany i dostosowany do potrzeb cerkwi. Jednakże wiele elementów i sam korpus główny kościoła pochodzą jeszcze z czasów Jakuba Sakowicza. W czasie I i II wojny światowej kościół nie uległ większym zniszczeniom. Jest to budynek murowany. Część szczytowa od frontu z cegły, nieotynkowana. Korpus główny na planie prostokąta, z kamienia. W bocznych częściach po trzy półkoliste okna z każdej strony. W części szczytowej umieszczono dwa koliste otwory szczelinowe. Ponad nimi w centralnej części prostokątna blenda, u góry zamknięta łukiem, otynkowana. Do korpusu głównego przylega prostokątna, otynkowana kruchta. Najprawdopodobniej dobudowana w czasach współczesnych. Wyposażenie wnętrza bardzo skromne, współczesne. Nad wejściem chór drewniany, wsparty na drewnianych podporach. Schody na chór drewniane.

Łużany

• (Zabytek archeologiczny – nr rej. C-60 w rejestrze zabytków nr RZ-444-5/RS/04 z dnia 15.11.2004 r.) Cmentarzysko kurhanowe z okresu wczesnego średniowiecza, składające się z 21 kurhanów i przestrzeni międzykurhanowej

Mieleszki Kolonia

• Dwór, obecnie dom mieszkalny nr 2, drewniany, gruntownie przebudowany – koniec XVIII w

Mostowlany

• (RZWP – w rejestrze zabytków Nr KL.WKZ.-5340/37/87 z dnia 21.12.1987 r. pod nr rej. A-383) Cerkiew Parafialna Prawosławna p.w. Św. Jana Teologa; drewniana; 1862 r., rozbudowana w latach 1908 – 1909 r.; w rejestrze zabytków nr A 678 z dnia 21.12.1987 r.; jest jednym z nietypowych przykładów w grupie drewnianych świątyń prawosławnych z XIX w. występujących na terenie województwa podlaskiego; architektura cerkwi i jej rozwiązania techniczne nawiązują do cech występujących w budownictwie cerkiewnym kresowym; jest to budowla dwudzielna: korpus główny na planie prostokąta, wyodrębniona część ołtarzowa, dwie zakrystie i przedsionek, nad przedsionkiem wieża o dwóch, zwężających się kondygnacjach: dolnej czworobocznej i górnej ośmiobocznej, wieże wieńczy ostrosłupowy hełm i cebulaste kopułki; budowla jest drewniana na fundamencie kamiennym, szalowana, pomalowana na kolor brązowy z jasnobrązowymi akcentami; dachy: nad korpusem głównym – trójpołaciowy, nad północną zakrystią - pulpitowy, nad zachodnią zakrystią oraz gankiem przed kruchtą – dwuspadowe, obecnie pokryte blachodachówką;

• (RZWP – w rejestrze zabytków Nr KL.WKZ-5340/38/87 z dnia 21.12.1987 r. pod nr rej. 679) Cerkiew cmentarna prawosławna p.w. śś. Kosmy i Damiana oraz cmentarz przycerkiewny w granicach ogrodzenia założony w XVIII w.

Cerkiew wybudowana prawdopodobnie w końcu XVIII w.; przebudowana, przeniesiona na obecne miejsce w 1840 r.; budynek na planie prostokąta z przedsionkiem; budowla drewniana na kamiennym fundamencie, szalowana deskami w układzie poziomym i pionowym; dachy dwuspadowe, nad korpusem naczółkowy, obecnie pokryte blachą ocynkowaną.

Narejki

• Wiatrak holenderski, drewniany, lata dwudzieste XX w., (zniszczony w latach 80-ych)

Nowosiółki

• Kapliczka prawosławna XIX w.

Radunin

• Krzyż i kapliczka drewniane; lata trzydzieste XX w.

• Kapliczka z 2010 roku

Świsłoczany

• (Zabytki archeologiczne – nr rej. C-62 w rejestrze zabytków pod nr RZ-444-11/RS/04 z dnia 01.12.2004 r.) Cmentrzysko kurhanowe z okresu pradziejowego składające się z 8 kurhanów i przestrzeni międzykurhanowej.

Waliły Dwór

• Park dworski – XIX w

Waliły Stacja

• Zespół Nadleśnictwa Waliły, ul. Białostocka – dom drewniany, budynek administracyjny, drewniany, 1932 r.

Wiejki

• Wiatrak paltrak, drewniany 1946 r.; (w dużej części zniszczony)

Załuki

• (Zabytki archeologiczne – nr rej. C-76 w rejestrze zabytków pod nr 670-1/45/77 z dnia 22.12. 1977 r.) Cmentarzysko grobów ze Stellami z czasów średniowiecza. na terenie zabytkowym obejmującym przestrzeń 250 m² zachowały się częściowo oznakowania grobów w postaci tkwiących pionowo kamieni.

Opracowanie
Wiera Tarasewicz▲

Tak to było (cz. 3)
Użytkowanie roślin dziko rosnących - zioła

Rośliny dziko rosnące były poznawane przez ludzi na przestrzeni wieków. Już człowiek pierwotny odżywiał się różnymi pokarmami roślinnymi, przy czym niektóre z nich w przypadku zaburzeń w organizmie stosował jako leki. Z upływem czasu ludzie coraz bardziej rozumieli znaczenie naturalnych zasobów. Leczenie przy pomocy roślin jest prawie tak stare jak ludzkość. Zachowały się w pamięci pokoleń praktyki, które kiedyś towarzyszyły zbiorowi i stosowaniu ziół. Zachowała się też wiara w skuteczność tego typu leczenia.

Rośliny lecznicze zbierano od wczesnej wiosny do późnej jesieni, bardzo rzadko zimą. Miejscami zbierania były: lasy, łąki, pola, miedze, przydroża, bagna, niektóre zaczęto uprawiać. Rośliny lecznicze zbierano na własne potrzeby, potrzeby innych osób np. krewnych, z przeznaczeniem na handel. Zbieraniem ziół zajmowały się wiekowo starsze kobiety (babki), bardzo rzadko mężczyźni. Osoby zajmujące się zbieractwem często wtajemniczały w to osoby młodszego pokolenia. Ważną sprawą była pora zbioru roślin. Przy zbiorach


Fot. Edyta Rosiak

kierowano się przede wszystkim własnymi obserwacjami. Zbierano liście, ziele, kwiaty, owoce, nasiona, korę, korzenie, kłącza roślin. Jednym z podstawowych sposobów konserwacji ziół było suszenie. Zioła suszono na strychach, w stodołach, pod strzechami, w wierzchniej części piwnic, w mieszkaniach, innych budynkach gospodarczych. Wysuszone zioła przechowywano w lnianych woreczkach, drewnianych skrzyniach, luzem w postaci pęczków, wiązek. Zioła zbierano i konserwowano na okres jednego roku, a najwyżej dwóch lat. Do leków używano roślin w postaci świeżej lub suszonej, przeważnie jedną roślinę, rzadko w mieszance z innymi. Rośliny lecznicze zażywano wewnętrznie do picia lub zewnętrznie w postaci kąpieli, kompresów, okładów, nacierania, okadzania, słania w pościel. Formami leków były: napary, wywary, rzadko nalewki. Tradycje sporządzania nalewek zdrowotnych istniały w rodzinach szlacheckich, ziemiańskich, na plebaniach. Domownicy i goście zaglądali do domowej apteczki, aby wypić kieliszek nalewki. W apteczce zwykle zamykanej na klucz, były nalewki zapewniające zdrowie rodzinie i okolicznym chłopom, którzy w razie choroby przychodzili do domu.

W kościele katolickim do dnia dzisiejszego istnieje zwyczaj, że w czwartek, tydzień po Bożym Ciele święci się rośliny w postaci wianuszków. Do wianuszków używano roślin dziko rosnących, często ziół. Poświęcone rośliny wieszano w mieszkaniach przy świętych obrazach, przy łóżkach, często przy dziecięcych łóżeczkach. Sproszkowane części roślin z wianuszków stosowano do leczniczych naparów, a także okadzania. Często okadzano dzieci w przypadkach przeziębień, czy też w stanach lękowych. Poświęcone wianuszki kładziono pod głowy osób zmarłych. Zioła święcono również podczas sierpniowych świąt maryjnych w Kościele Katolickim 15 sierpnia i w cerkwiach 28 sierpnia. Poświęcone rośliny stosowano w celach leczniczych. Do sprzedaży przeznaczano: żurawiny, borówki i czarne jagody. Sprzedawano je Żydom i mieszkańcom dworu. Niekiedy wożono na sprzedaż owoce runa leśnego do miasta.

Ziołolecznictwo od tysiącleci towarzyszyło człowiekowi i dziś także może przynieść wiele korzyści w leczeniu wielu ostrych i przewlekłych chorób. Zioła mają mniejsze działania uboczne niż syntetyczne leki chemiczne.

Na zdjęciu dzika róża zwana szypszyną, szypownikiem. Przy bólach żołądka, biegunkach i schorzeniach woreczka żółciowego stosowano odwar z liści zbieranych w czerwcu i lipcu. W przypadku przeziębień, stanów gorączkowych napar z suszonych owoców zbieranych jesienią przed większymi przymrozkami.

Janusz Cimochowicz▲

Wyrazy gródeckie

Razem z Ireną Matysiuk, która prowadzi rubrykę „Porady językowe" nasza redakcja zwracała się z prośbą do Was o nadsyłanie wyrazów charakterystycznych dla gminy Gródek. Dobrze by było stworzyć słownik, który ocaliłby od zapomnienia nasze słownictwo. Są pierwsze sygnały, które, mamy nadzieję, zachęcą innych do zapisywania.

Słowa spisane przez Jana Grycuka z Gródka (pochodzącego z Downiewa):
padrezy – gruba taśma stalowa pod płozami sań;
wierciacha – makutra;
talki – do nawijania nici;
bojka – naczynie drewniane do ubijania masła;
szwajka – do zabijania świń;
spust – duży hebel;
kulka – uchwyt mocowany na kosisku;
kosisko – kołek do zamocowania kosy i kulki;
dragi – platforma z drągów i desek kładziona na wóz (do wożenia zboża i siana);
żeleźniak – wóz konny z drewnianymi kołami z żelaznymi obręczami;
balanouka - wóz konny na gumowych kołach;
brednia – duża sieć do łapania ryb (trzyosobowa);
babka – stalowy klin do klepania kos;
czyhun – garnek żeliwny;
traczka – piłowanie wzdłużne drewnianych bali;
łauka – sklep;
sklep – piwnica;
tok – gliniane klepisko w stodole;
starana - zasiek w stodole;
pautrecia – dwa i pół;
suka – doczepiane sanie do przewożenia dłużyzn.

Słowa spisane przez Raisę Dylko z Gródka
prahalina – wolne miejsce, przestrzeń pomiędzy drzewami, budynkami;
głazy – jaka sadzone;
ślepa rybka – odcedzane ziemniaczki, woda, do tego czosnek, cebulka.

Zdrowie zaczyna się w głowie (cz. 2)

O tym, jak jedzenie wpływa na nasze zdrowie mówiła psychodietetyczka Anna Kuczkin podczas obchodów Dnia Kobiet w GCK. Proponujemy naszym czytelnikom fragmenty zarejestrowanej prelekcji (cz. I ukazała się w poprzednim numerze). Tym razem będą to pytania od słuchaczek (naszych mieszkanek) i odpowiedzi naszego gościa.

- Co zrobić, żeby dobrze spać?

Anna Kuczkin: Po pierwsze trzeba zobaczyć, ile w ciągu dnia wypiła pani kawy i herbaty. Można ograniczyć kawę i zobaczyć, jaki odniesie to skutek. Po drugie, ważne jest, co pani ogląda przed snem (ogólny śmiech na sali). Kwestia snu jest często konsekwencją tego, co stało się w ciągu dnia. Przed snem dobrze jest przewietrzyć pokój, choćby na 10-15 minut. Potrzebne jest wyciszenie, uspokojenie. Bardzo fajna jest na dobry sen herbata ziołowa o nazwie męczennica. Kupuje się ją w aptece. Można to zioło posadzić w ogródku. (- To pasiflora – głos z sali). Warto zainwestować w dobrą nalewkę, ale nie myślcie, że namawiam was na alkoholizm. To może być mały kieliszeczek. Jeżeli sen ma być dobry, nie można jeść ciężkiej kolacji, którą powinniśmy jeść 2-3 godziny przed snem, bo inaczej źle śpimy i źle trawimy. Jeżeli pojawiają się kłopoty ze snem, starajcie się już nie jeść po południu słodyczy, ograniczyć cukier, który nas pobudza.

Kiedy jemy regularnie, to organizm ma cukier w takich dobrych ramach i nie tyjemy. Ale, jeśli nieregularnie, raz, dwa razy w ciągu dnia, to ten cukier raz leci do góry, raz spada. Jeśli najemy się słodyczy po południu, nie zdążymy ich spalić. Ostatnio był tłusty czwartek, wszyscy jedli pączki. Moja rekordzistka zjadła 12 pączków. Przyszła i płakała. A jak to było kiedyś? Kiedyś według tradycji raz w roku jadło się słodycze w bród. A teraz idziesz do sklepu i codziennie można kupić pączka. Ludzie jedzą to przez cały rok, a jak przychodzi Tłusty Czwartek, po prostu się obżerają. Jeden porządny pączek to równowartość dużego obiadu. Swojskie pączki nie mają tyle kalorii co kupowane.

- Co zjeść na tę kolację? Jeśli ja kładę się o 23 –ej, a o 20 –ej jem 2 małe kanapeczki, to potem budzę się, bo burczy mi w brzuchu, jestem głodna.

Ania Kuczkin: Jeśli je pani regularnie w ciągu dnia, to może oznaczać, że kolacja jest za mała, mogą też być za małe porcje w ciągu dnia. Najlepszą kolacją, jaką możemy sobie wyobrazić dla naszego organizmu, dla naszej figury, jest zupa warzywna, to taka ciepła multiwitamina. Jeszcze lepiej, jak ją zmiksujemy, to ona nas długo syci. To jest super bomba witaminowa. Nie musimy bać się zup na kościach, chyba, że to jest byle jaka kość. Zróbcie sobie doświadczenie. Przez 3 dni na kolacje zjadajcie zupy, a 4 dnia spójrzcie na swój brzuch.

- Czy można jeść tę samą zupę przez 2 dni?

AK: Co mamy w zupie? Ziemniaki, pietruszkę, marchewkę, seler i inne warzywa. Jak mówię, że można jeść jedną zupę przez 3 dni, to niektórzy nie wierzą. I podgrzewamy zupę nie w całym garnku, tylko konkretne porcje.

- Jak najpóźniej można jeść owoce?

AK: Owoce powinny być jedzone do pory obiadowej. Bo obiad jest największym posiłkiem w ciągu dnia. I organizm po obiedzie wtedy wie, że trzeba trochę zwolnić obroty i raczej się wyciszać. Czyli, jeśli mamy obiad o 17-ej, to do tej pory. Każdy ma inną porę obiadową. U nas na Podlasiu zwłaszcza niektórzy lubią jeść na kolację jabłka, ale to nie jest dobre. Jabłka są bardzo zdrowe, ale mają fruktozę, naturalny cukier, którego nie zdążymy spalić.

- Jeśli ja chodzę spać po północy, np. o 1-ej, to o której powinnam jeść kolację? O 22-ej? Bo mówi się, że kolacja powinna być ok. 3 godzin przed snem.

AK: W rzadkich wypadkach pozwalam na coś takiego. Wtedy jest przesunięty dzień. W takiej sytuacji najlepiej, żeby na kolację jeść warzywa na ciepło. Ciepłe posiłki nas wzmacniają, uspokajają apetyt. Jak jemy coś ciepłego, to nam później nie chce się byle czego.

- Czy mleko szkodzi?

AK: Teraz dużo mówi się o tym, że mleko szkodzi, nie należy go pić. Nawet jest takie hasło – pij mleko, będziesz kaleką. Ja preferuję mleko, ale od krowy. Ale najprawdopodobniej, jeśli pijemy je całe życie, to jakoś je trawimy. Jedni mogą pić mleko i nic się nie dzieje, inni nie dadzą rady. Zawsze powtarzam, że jeżeli nam coś nie służy, to nie ma sensu się katować. Ale, jeżeli mamy schorzenia tarczycy, to mleka nie powinno się pić.

- Czy można jeść zupę mleczną na kolację?

AK: Według medycyny chińskiej ostatni posiłek powinien być bez węglowodanów. Czyli bez chleba, bez ryżu, makaronów, bez kasz, owoców i bez laktozy. Ale znam dużo osób, które na kolację piją kakao i mówią, że tak się dobrze po tym czują. Jeśli zupy mleczne nam służą, to możemy je jeść. Zresztą na naszych terenach zupy mleczne na kolację to jest standard.

- Jakich przypraw używać?

AK: Jak używacie przypraw, to trzeba zwracać uwagę, żeby nie było ulepszaczy. Pieprz, majeranek, papryka, kolendra, ziele angielskie, gorczyca, gałka muszkatołowa – to te, których ja używam. Kurkuma jest rewelacyjna – antygrzybicza, antywirusowa, antynowotworowa. Mamy cudowne owoce jałowca, często pomijane, a można je nawet dodać do kompotu, bardzo rozgrzewają. Takie przyprawy jak imbir, jałowiec, cynamon, goździki, kardamon, kurkuma dobrze jeść teraz na przedwiośniu, zimą, bo jak jest zimno i wychładza się organizm, to powstaje tzw. śluz, czujemy to w gardle. To znak, że musimy zjeść coś rozgrzewającego. Te wszystkie mieszanki do złocistego kurczaka, wspaniałego indyka, zawierają często ulepszacze, np. glutaminiany. My mamy tak dobry język, tyle kubków smakowych, że my i bez tego sobie poradzimy.

- A ostropest?

AK: Dobry na oczyszczanie organizmu, na jelita dobrze działa. Jak najbardziej polecam.

- Czy spożywanie dużych ilości siemienia lnianego nie „zaślimaczy" organizmu?

AK: Nie, tylko trzeba popijać dużą ilością wody. Na każdą łyżeczkę ziół szklankę wody dodajemy, bez względu na to, czy to jest siemię lniane, czy ostropest.

- A jakie ma Pani zdanie na temat popularnego ostatnio czystka?

AK: Fantastyczna roślina. Od dawien dawna była w Polsce.

- Czy przyjmując zioła, trzeba robić przerwy, czy można pić je ciągle?

AK: Jedni lekarze mówią, żeby robić przerwy, drudzy, że nie trzeba. To jest uzależnione od naszego samopoczucia. Znam osoby, które nie mogą przyjmować czystka.

- A zielony jęczmień?

AK: To zależy, czy możemy jeść zielony jęczmień, czy nasza tarczyca na to pozwala. Jest zdrowy, ale nie dla każdego. Z takich bardzo fajnych rzeczy to kiełki są najzdrowsze. Bo wszystko, co jest w dużej roślinie, jest skumulowane w kiełkach.

- A co z solą?

AK: Sól – gorący temat. Swego czasu dużo mówiono o himalajskiej soli – takiej różowej. Czasem widziałam niesamowite ceny za kilogram takiej soli. Sól jest nam potrzebna, ale jeśli mamy wybierać, to może być ta różowa, albo ta nasza zwykła kamienna. Jest najlepsza.

Oprac. Dorota Sulżyk▲

W ogrodzie i kuchni – odcinek dwudziesty drugi
Po prostu pelargonie i pierogi

Koniec maja. Wszystko jest skąpane słońcem. Nieważne w sumie, gdzie jesteśmy. W pracy, w domu, w parku czy własnym ogrodzie, wszystko staje się jakby prostsze… Następuje przyjemność bycia tu i teraz. Tylko, dlaczego ja nie chodzę, a biegam po swoim ogrodzie? Nie chcę niczego przegapić - ani fali kolorów, ani zapachów. Zapominam, że czasem jednak trzeba przystanąć i spojrzeć na wszystko z innej perspektywy. Ogród raczej nie za dobrze znosi rewolucyjne eksperymenty. Ceni „stare". Sama się o tym wielokrotnie przekonałam, gdy musiałam wykopać różne dziwne gatunki, które za nic nie chciały u mnie rosnąć. Na „stare" zawsze mogłam liczyć. I gdy tylko przyjdzie czas na zmianę wiosennych bratków w drewnianych skrzyniach, wrócę do hodowli … pelargonii. Jeszcze niedawno, kwiaty te były uważane za staromodne, akceptowano je najwyżej jako dekorację okien wiejskich chat. Teraz triumfalnie wracają do łask. Królują na balkonach, tarasach i rabatkach. I choć pochodzą z południowej i wschodniej Afryki, doskonale nadają się do naszej strefy klimatycznej. Dobrze znoszą deszcze i upały. Zachwycają rozmaitością barw i form kwiatów, a często także ozdobnymi liśćmi. Pelargonie dobrze rosną w mieszance dobrej ziemi ogrodowej z dodatkiem torfu i gruboziarnistego piasku. Pojemniki do ich uprawy muszą mieć otwory odpływowe oraz drenaż. Pamiętajmy, aby nie sadzić ich zbyt ciasno. Rozwijające się liście jednego egzemplarza nie mogą się stykać z liśćmi sąsiednich roślin, uchroni to przed atakiem chorób grzybowych. Pelargonie lubią stanowiska słoneczne i osłonięte od wiatru, w miejscach


Fot. Barbara Niczyporuk

zacienionych będą słabiej kwitły, a silne wiatry połamią kruche pędy. Musimy też pamiętać o regularnym podlewaniu, nawożeniu raz na tydzień oraz wyłamywaniu przekwitłych kwiatostanów. Możemy za to przechowywać rośliny przez zimę. Należy wnieść je przed przymrozkami do chłodnego pomieszczenia (około 5st C.), skrócić do1/3 wysokości i sporadycznie podlewać. Wyjątkiem jest pelargonia angielska, uprawiana jako roślina pokojowa, rośnie przez cały rok. Moim zdaniem najatrakcyjniej pelargonie wyglądają same, tworząc rzucające się w oczy kolorowe plamy, ale oczywiście do towarzystwa można im dodać rośliny nie konkurujące z nimi wzrostem, np.: lobelię, aksamitkę, żeniszek, smagliczkę, uczep. To tyle o pelargonii, teraz **czas na pierogi.** Miałam ogromną przyjemność gościć na moim majowym (jeszcze zielonym) trawniku dziewczyny z GGG. Przygotowałam im m.in. drożdżowe pierogi. Ponieważ bardzo smakowały koleżankom i prosiły o przepis na nie, podam go z przyjemnością wszystkim czytelnikom „WG-HN". Na ciasto potrzebujemy: 400g mąki, 150g masła, 50g świeżych drożdży, 3 łyżki gęstej kwaśnej śmietany 18%, 2 łyżeczki cukru, 1 łyżeczkę soli, 2 całe jaja + 1-2 żółtka. Mąkę należy posiekać z masłem, dodać rozpuszczone w śmietanie drożdże wraz z cukrem. Dodać pozostałe składniki i wyrobić gładkie ciasto. Odstawić do wyrośnięcia. W tym czasie przygotowujemy farsz. Potrzebujemy: 400 dag mrożonego lub świeżego szpinaku (krojonego), 2 łyżki masła, 2 małe cebule, kostkę sera fety (270 g), 3-5 ząbków czosnku (przeciśnięty przez praskę). Rozmrożony szpinak należy wrzucić na rozgrzaną patelnię, dodać czosnek, pokrojoną w kostkę i podsmażoną na maśle cebulę. Na koniec do podsmażonego farszu dodać rozdrobiony ser feta, wymieszać do połączenia się składników i zostawić do wystudzenia. Wyłożyć wyrośnięte ciasto na stolnicę, podzielić na 3 części, podsypać mąką i cienko rozwałkować. Za pomocą szklanki wycinać z ciasta kółka, nakładać na nie farsz (około łyżeczki) i zawijać jak zwykłe pierogi. Układać na blaszce wyścielonej papierem do pieczenia, w odległości 2 cm. Przed pieczeniem każdy pierożek posmarować rozmąconym jajkiem. Piec około 25 minut (do zarumienienia) w temperaturze około180 stopni. Proste i pyszne. Polecam.

Barbara Niczyporuk▲

Pelargonie, surfinie, petunie…

Na gródeckim rynku jeszcze we wtorek 16 maja nie było specjalnego zainteresowania sadzonkami balkonowych kwiatów. Pamiętam długie kolejki w poprzednich latach, a teraz było cicho, spokojnie, ale to na pewno za sprawą chłodu i obawy przed „zimną Zośką". Tego dnia spadł śnieg i grad. Zimni „Ogrodnicy" za nami i w drugiej połowie maja zaczął się już ogrodniczy szał. Wynieśliśmy donice, obsadzamy je kwiatowymi „pięknotami". U mnie królują pelargonie. Lubię te angielskie, ale są niestety najdroższe. Kocham werbeny, sadzę też bratki, surfinie, sanwitalię, W cieniu ustawiam od ubiegłego roku 2 skrzynki z begoniami Ciekawa jestem, co sadzą inni, ukwiecając gródeckie werandy, balkony, podwórza.

Sylwia: Sadzimy przeważnie dwa gatunki – surfinie zwisające i pelargonie. Zazwyczaj kupujemy je w kolorze czerwonym, bo tworzą fajny kontrast z zielonym kolorem ścian domu. Dlaczego akurat te 2 rodzaje? Bo są wytrzymałe na pogodę, nawet, jeśli podniszczy je wiatr burzowy, to zaraz wstają i wyglądają dobrze, są odporne. W ubiegłym roku posadziliśmy miniaturowe białe surfinie, bardzo ładnie się rozkrzewiły. Żeby kwiaty ładnie wyglądały, odżywiamy je co drugie podlewanie. W ogrodzie sadzimy cynie, oczywiście w czerwonym kolorze, słoneczniki, aksamitki.

Ela: Sadzę pelargonie w kolorze różowym, czerwonym, fioletowym. Lubię je, są takie tradycyjne, nasze, przez cały czas kwitną. Zimą udaje mi się je przechować, dzięki temu mam kwiaty na następny sezon. Lubię też werbenę. Odżywiam raz w tygodniu. Na rabacie sadzę aksamitki, cynie i astry.

Pani Zosia: Pelargonie, surfinie, petunie, w różnych kolorach. Dziś kupiłam lobelię zwisającą, żeby posadzić miedzy nimi. Żebym miała balkon, to miałabym kwiaciarnię. A tak na parapetach mojego mieszkania w bloku przy 3 oknach mam skrzynki ogrodzone płotkiem. Przy jednym oknie mieszczą się 2 skrzynki i 1 doniczka. Nawet na klatce schodowej hoduję kwiaty. U mnie zawsze jest kolorowo. Biegam, podlewam, zrywam przekwitnięte kwiaty i listki. Odżywiam je co 2 tygodnie zazwyczaj, ale nie za często, bo wtedy kwiat jest wybujały i okno zasłania. Kocham kwiaty.

Pani Ania: Moja mama jeszcze przed wojną przywiozła od Żydówki, u której pracowała, pelargonię muszkata w pięknym różowym kolorze. Rozmnażała ją przez lata i co roku miała świeże sadzonki. Mieliśmy ją przez ponad 50 lat. Dopiero podczas wesela mojej Ewy, nie napaliliśmy w piecu i zmarzła. Pelargonię stawialiśmy na parapetach okiennych. Kiedyś nie było takiej mody, żeby doniczki z pelargoniami stawiać na podwórku, czy na werandzie.

Dorota Sulżyk

Porady językowe

Czasami mamy problem z poprawną formą danego wyrazu. Nie znamy jego rodzaju, czy nie umiemy odmienić go przez przypadki. Przykładami tego typu słów są ten żelek/ta żelka, ten klusek/ta kluska, ten łazanek/ta łazanka, ten frytek/ta frytka. Możemy również powiedzie ten rodzynek/ta rodzynka, lecz tylko wtedy, gdy mamy na myśli suszony owoc. Kiedy mówimy o jedynym mężczyźnie czy chłopcu w gronie kobiet lub dziewcząt albo o czymś wyróżniającym się, wyjątkowym, używamy wyrazu rodzynek. Pewne wątpliwości budzi słowo mecz, a zwłaszcza w liczbie mnogiej. Meczy czy meczów? Językoznawcy zalecają formę meczów, lecz meczy jest do obronienia, gdyż nie mówimy mieczów a mieczy.

Słownik młodzieżowy
beka – wyraz określający zaskoczenie, rozbawienie
cb – ciebie
czaje – rozumiem
hejt – negatywna, nieuzasadniona krytyka
kc – kocham cię
krasz – osoba, która nam się podoba
mem – śmieszny obrazek w internecie
nwm – nie wiem
randomowy – przypadkowy
tb – tobie
wbijać – potocznie wchodzić
wgl – w ogóle

Gabriel Petelski - ucz. kl. III gimnazjum

Repertuar
Czerwiec 2017

1	czw	19.00	Moral insanity. Tragedia ludzi głupich – Teatr PAPAHEMA
2	pt	19.00	Napis
3	sob	16.00	Królewna Śnieżka - Dzień Dziecka w Teatrze
		19.00	Napis
4	nd	16.00	Królewna Śnieżka
		18.00	Napis
9	pt	18.00	Seks nocy letniej
10	sob	17.00	Seks nocy letniej
		19.30	Szalone nożyczki - Jubileusz 10-lecia
11	nd	17.00	Seks nocy letniej
		19.30	Szalone nożyczki
17	sob	17.00	Napis
		19.30	Ożenek
18	nd	17.00	Ożenek
		20.00	Napis
23	pt	18.00	Zapiski oficera Armii Czerwonej
		20.30	Sąsiedzi
24	sob	17.00	Zapiski oficera Armii Czerwonej
		19.30	Sąsiedzi
25	nd	17.00	Zapiski oficera Armii Czerwonej
		19.30	Sąsiedzi

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku
ul. Elektryczna 12, 15 - 080 Białystok
rezerwacje: 85 74 99 184/185
kasa: 85 74 99175
bilety online: dramatyczny.pl/bilety
dramatyczny.pl

Gabinet Uśmiechu

Stomatologia Rodzinna zaprasza na:

- przegląd: konsultacje gratis!, leczenie kanałowe
- protezy stałe i ruchome, piaskowanie
- RTG, Chirurgia
- praca z mikroskopem – filia Białystok

ZAPRASZAMY! Gródek, ul. Młynowa 10, Tel. 535 966 639

Podziękowanie

Podczas pożaru 3 marca 2017 r. spłonął mój dom z całym wyposażeniem. Musiałam załatwić dokumenty i sprzątnąć pogorzelisko. Zwróciłam się do Wójta Gminy Gródek Wiesława Kuleszy, któremu dziękuję za udzielenie porady, gdzie mam się zwrócić. Dziękuję za otrzymanie pierwszej pomocy kierownikom: GOPS – pani Krystynie Sawickiej, USC – pani Dorocie Bójko, Komunalnego Zakładu Budżetowego – panu Mirosławowi Gryko. W sprzątaniu pogorzeliska bardzo pomogli sąsiedzi Gienek i Piotrek Wawreniukowie oraz koledzy syna Marka, którym dziękuję. Dziękuję sąsiadce - pani Danucie Garkowskiej za pomoc. Dziękuję Wieczysławowi Gościkowi za pomoc w załatwieniu mieszkania, które zostało zaakceptowane przez Wójta i komisję. Muszę podziękować paniom, które poświęciły swój czas na zbiórkę pieniędzy (Sołtys wsi Zarzeczany – Annie Gogiel i sołtys Gródka II – Krystynie Trochimczyk) oraz wszystkim ofiarodawcom i mieszkańcom Gródka i Zarzeczan, byłym pracownicom GS Gródek – p. Mirce Antonowicz, Tamarze Maciejewskiej i H. Grycuk, Radnym Rady Gminy, znajomym, którzy osobiście wręczyli pieniądze oraz artykuły pierwszej potrzeby. Wszystkich pamiętam i z całego serca dziękuję (szczególnie Irenie Gawlik, Zinie Szmyga, Ali Kardasz, Marii Tarasewicz, Andrzejowi Świątkowskiemu, Adamowi Ławniczukowi, Łarysie Deryng). Osobiście bardzo dziękuję elektrykowi p. Andrzejowi Żamojdzie za pomoc w wypełnieniu dokumentacji na sprawdzenie i podłączenie prądu oraz p. Jarosławowi Grochowskiemu za przywóz drzewa, za udzielenie rabatów w gródeckich sklepach AGD oraz strażakom uczestniczącym w gaszeniu pożaru. Przepraszam, jeśli kogoś w tym momencie pominęłam. Wszystkim Wam jestem bardzo wdzięczna. Jeszcze raz bardzo dziękuję. Pomogliście mi przetrwać najgorsze chwile.

Krystyna Tomaszewska

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jerzy Sulżyk (korekta), Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Magdalena Łotysz, Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły), Barbara Niczyporuk, Marcin Tur (asystent naukowy na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej), nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku. **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 600 051 441, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, **www.gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4 zł + 2 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc)
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 03.06.2017 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

OGŁOSZENIA

▼ **SPRZEDAM** mieszkanie w bloku po gruntownym remoncie (62 m^2), cena 110 tys. do negocjacji. tel. 510 355 238

▼ **USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski, Załuki 44 tel. 504 441 220

▼ **SPRZEDAM** krowę (6 lat), owce, eko mleko, sery, masło, baraninę . Tel. 791 567 539

▼ **KUPIĘ** trak taśmowy. Tel. 791 567 539

| REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA | REKLAMA |

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

- WYBÓR GOTOWYCH PAKIETÓW
- PRZEJŚCIE Z POLIS KONTYNOWANYCH NA LEPSZE WARUNKI I SZERSZY ZAKRES
- PRZYJMOWANIE DO UBEZPIECZENIA OSÓB BEZROBOTNYCH, SENIORÓW ORAZ CHORYCH
- BRAK BADAŃ LEKARSKICH
- WIEK WSTĘPU NAWET DO 86 LAT

ZAPRASZAM
MARZENA SKOWROŃSKA-KLIMUSZKO
16-040 GRÓDEK , UL. ZARZECZAŃSKA 1
TEL. 883299600

USŁUGI KSIĘGOWE

ALINA KULESZA
16-040 Waliły-Stacja ul. Szosa Wschodnia 13
e-mail kulesza@list.pl
telefon 602-308-468

USŁUGI W ZAKRESIE:
1. KSIĘGOWOŚCI
- książki przychodów i rozchodów
- ryczałt
- ewidencję VAT
- ewidencję środków trwałych
- rozliczanie podatków PIT, VAT
2. KADRY I PŁACE, ZUS



Ceny dostosowane indywidualnie do klienta.
Nowy klient - 50% rabatu za pierwszy miesiąc.



Sano Weterynaria

GRÓDEK

OFERUJE W PROMOCYJNEJ CENIE:
- FOLIE DO BEL I TUNELI;
- ZAKISZACZE I KONSERWANTY;
- PROTAMILK I LACTOMĘ;
- MLEKO DLA CIELĄT - WSZYSTKIE RODZAJE;
- MIESZANKI DLA KURCZĄT I INNYCH;

PONADTO POLECAM:
- PREPARATY P. KLESZCZOM DLA PSÓW I KOTÓW;
- KARMY DLA PSÓW I KOTÓW;
- INNE AKCESORIA WET-ZOOTECHNICZNE ORAZ FACHOWE DORADZTWO!

DOSTAWA NA TELEFON (gratis)!
PRZY STAŁYCH I WIĘKSZYCH ZAKUPACH GRATISY! ZAPRASZAMY

ul. Chodkiewiczów 31
Tel. 85 7180 148, 608 389 940
www.sano-grodek.pf.pl



Dom Pogrzebowy
CEREMONIAŁ

Anatol Chorużу
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

TEL: 608 319 632

W skład usługi pogrzebowej wchodzi:
trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry, komplet garderoby, eksportacja zmarłego z różnych miejsc, karawan, załatwianie formalności (USC, kościół lub cerkiew), wyniesienie z domu, wykopanie oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok, bus do przewozu osób uczestniczących w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowiązuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według ustalonych stawek za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy profesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi! Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



JUKO

Adam Woronowicz
SKLEP Z PASZAMI W GRÓDKU
tel. 502768618
- MIESZANKI DLA DROBIU
- MIESZANKI DLA CIELĄT I BYDŁA
- KARMA DLA PSA/KOTA
- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- WYROBY Z WIKLINY



ul. Chodkiewiczów 6
(koło GCK)

AUTO GRZEŚ

GRZEGORZ KUŹMICZ

- NAPRAWA AUT POWYPADKOWYCH, POKOLIZYJNYCH, SKORODOWANYCH
- NAPRAWA ZDERZAKÓW
- SERWIS KLIMATYZACJI ODGRZYBIANIE, NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- POMOC DROGOWA



608 35 26 35
881 31 16 03



Biuro Księgowe Buchalter

Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14
16-040 Gródek
tel. 85 71 80 296
tel. kom. 666 046 664
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

- księgowość
- kadry
- BHP

Doradztwo przy zakładaniu firmy za darmo!
Pierwszy miesiąc za 1 zł!

Своўская яда
Swojskie jadło

Swojskaja, zdarowaja, prosta zwyczajnaja jada!

> IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
> CATERING



Barbara Markowska
tel. 530 333 328
swojskiejadlo.eu

VON-TERM

USŁUGI HYDRAULICZNE

-kompleksowe wykonanie instalacji C.O., Wod- Kan, rekuperacji, centralnego odkurzania
-montaż kotłowni
-wymiana piecy c.o.
-instalacja pomp ciepła
-biały montaż
-przeróbki hydrauliczne
-bieżące naprawy
-podłączanie płytek gazowych
-fachowe doradztwo, darmowe wyceny



Gwarancja niskiej ceny, solidne wykonanie

TEL: 733 272 696

PRACOWNIA ARCHITEKTURY I GRAFIKI

www.pracowniaarchitektury.com
504 99 25 18

WYKONUJEMY:
- PROJEKTY BUDOWLANE DO POZWOLENIA NA BUDOWĘ
- INWENTARYZACJE STANU ISTNIEJĄCEGO BUDYNKÓW
- ROZBUDOWY, PRZEBUDOWY, NADBUDOWY
- BUDYNKI GOSPODARCZE , GARAŻOWE, WIATY, BUDYNKI MIESZKALNE, USŁUGOWE
- ZGŁOSZENIA, DORADZTWO, POMOC W FORMALNOŚCIACH

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
8.00-16.00
SOBOTY 9.00-12.00
MICHAŁOWO (OBOK MARKETU BUDOWLANEGO SIS)

ATRA GROUP

TECHNIKA GRZEWCZA
DYSTRYBUCJA, MONTAŻ, SERWIS



KOSTRZEWA®
LIDER KOTŁÓW I PALNIKÓW NA PELLET

602 151 098
atragroup@wp.pl
ul. Ciesielska 2
15-542 Białystok

Miejsce na Twoją reklamę!

TIS GROUP



TWÓJ DOM
TWOJE CIEPŁO

TIS Sp. z o.o.
ul. Gen. Władysława Andersa 38 pok. 309 15-113 Białystok
tel. **+48 85 871 21 21** e-mail: **info@tisgroup.pl** **www.tisgroup.pl**



Odkąd polski producent kotłów na paliwa stałe - TIS Group rozpoczął dystrybucję swoich wyrobów w tej części województwa podlaskiego, systematycznie rośnie liczba klientów z Gródka oraz jego okolic, którzy chętnie decydują się na zainstalowanie produktu właśnie tej firmy. O tym, dlaczego tak się dzieje rozmawiamy z Michałem Cywoniukiem - prowadzącym firmę instalacyjną.

Jak długo współpracuje Pan z TIS Group?
Z firmą TIS Group współpracuję już od dłuższego czasu. Jedno z pierwszych zamówień na kocioł zostało przeze mnie złożone w 2015 roku. Od tego momentu nasza współpraca ulegała zacieśnieniu, przynosząc korzyści wszystkim stronom – w tym przede wszystkim moim klientom, którzy z zadowoleniem korzystają z kotłów sygnowanych marką TIS Group.

Jak pan ocenia kotły TIS? Co w nich jest takiego wyjątkowego?
Z całą stanowczością mogę stwierdzić, iż mamy w tym wypadku do czynienia z produktem z najwyższej półki jakościowej. Kotły na paliwa stałe produkowane przez TIS charakteryzują się nowoczesną architekturą, nowoczesnymi palnikami, a także niezwykle starannym wykonaniem, za którym idzie ponadprzeciętna trwałość.

Czy poleca je Pan swoim klientom? Jeśli tak, to dlaczego?
Zdecydowanie tak, kotły z logo TIS Group są pierwszym wyborem pośród rekomendowanych przeze mnie produktów. Decyduje o tym szereg czynników. Kluczowa jest tu wspomniana przed chwilą niezawodność kotłów – nie wyobrażam sobie, bym miał swoim klientom polecać wyroby, nie mając w 100% przekonania do jakości ich wykonania i nie mogąc zagwarantować im wielu lat bezproblemowej pracy.
Do tego dochodzą także atrakcyjne ceny produktów, nowoczesny wygląd oraz szeroka oferta, dzięki czemu każdy jest w stanie znaleźć kocioł całkowicie dopasowany do swoich indywidualnych potrzeb grzewczych i możliwości technicznych czy finansowych.

Czy Pańscy klienci są zadowoleni z kotłów? Czy docierają do Pana ich oceny?
Opinie klientów i poziom ich zadowolenia stanowią dla mnie jeden z podstawowych wyznaczników wartości produktów, które rekomenduję. W tym wypadku spotykam się niemal wyłącznie z pozytywną informacją zwrotną. Kotły TIS chwalone są głównie za bardzo dużą komorę spalania np. drewna, a także za możliwość zdalnego sterowania ich pracą – z poziomu komputera, a nawet podłączonego do internetu telefonu.

Jak wybrać dobry kocioł? Na co należy zwrócić przy tym uwagę? Czy klienci na ogół przychodzą do Pana już z gotowym pomysłem na to, jaki chcą kocioł, czy też proszą Pana o radę?
Wybierając kocioł w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na producenta. Zdecydowanie należy unikać wyrobów niższej jakości i niewiadomego pochodzenia. W następnym kroku, spośród gamy dostępnych produktów wybieramy kocioł przeznaczony do spalania paliwa, którego będziemy używać jako podstawowego opału do ogrzewania domu.
Później zaś dopasowujemy moc urządzenia do naszych potrzeb, a także zwracamy uwagę na to, ile czasu będziemy w stanie poświęcić na obsługę kotła. Po przeprowadzeniu takiej analizy na ogół wiemy już, który z produktów będzie w naszym wypadku najlepszym wyborem. W ogromnej większości wypadków wszystkie te czynności wykonujemy za klienta – zdają się oni bowiem na nas, mając świadomość, że jesteśmy w stanie wybrać optymalne rozwiązanie.

I na koniec: jak długo działa Pan w tym sektorze? Czy pamięta Pan jakąś nietypową sytuację podczas swojej pracy?
Łącznie w szeroko pojętej branży hydraulicznej pracuję już od ok. 7 lat, z czego od dokładnie roku prowadzę własną działalność gospodarczą. W okresie tym było wiele nietypowych sytuacji: czasem śmiesznych, czasem - gdy widzieliśmy zastosowane wcześniej rozwiązania - strasznych, jednak niezależnie od tego widać, że rynek idzie w dobrym kierunku i systematycznie następuje jego profesjonalizacja, z czego korzystają głównie nasi klienci.

Dziękujemy za rozmowę!

Hydro-serwis Michał Cywoniuk
ul. Jaśminowa 8
16-040 Gródek
tel.kom.: 660 529 145